

Łęczyca wywalczyła trzecią karetkę. Czy Ozorków również doczeka się dodatkowego zespołu ratowników?

str. 5 i 10

Luksus po łęczycku



str. 5

**Senator
kontra
były wójt**



str. 2

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 4 KWIETNIA • NUMER 181/16

Nowy w „Łęczycance”



3

Waliszew walczy



4

Przyleciały bociany



6

KOSZMAR POD OZORKOWEM! ZABIŁ CZŁOWIEKA I UCIEKŁ...

Do wypadku doszło pomiędzy Aleksandrią a Ozorkowem



Zagadkowa śmierć 40-letniego Roberta Z. Wzburzony wyszedł z rodzinnego spotkania a następnie spacerował środkiem drogi. Został potrącony przez kierowcę matiza, który odjechał z miejsca wypadku.

O tragedii czytaj na str. 10.



W Ozorkowie mieszkają rodzice i teściowie denata



**NERWOWO NA SOŚNOWEJ.
PODDĘBICZANIE ŻĄDAJĄ
INWESTYCJI**

str. 7

Kryte baseny w Poddębicach?



str. 7



TRAGICZNE ZDARZENIA W DWÓCH GMINACH

Drugi dzień świąt wielkanocnych okazał się feralny dla rodziny tragicznie zmarłego 21-letniego mężczyzny z gminy Witon. Ciało młodego motorowerzysty leżało w wypełnionym wodą rowie melioracyjnym. Dzień później w mieszkaniu znaleziono zwłoki 67-letniej kobiety z gminy Daszyna.

Ciało młodego mężczyzny zostało znalezione w poniedziałek około godziny 8.25 w miejscowości Michały na terenie gminy Witon.

Policjanci pracujący na miejscu zdarzenia wstępnie ustalili, że kierujący motorowerem z

niewyjaśnionych jak dotąd przyczyn zjechał z drogi i wpadł do rowu melioracyjnego z wodą. Lekarz stwierdził zgon 21-letnika – wyjaśnia podkom. Agnieszka Ciniewicz, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Łęczycy. Śledczy wraz z technikami kryminalistyki wykonali oględziny i zabezpieczyli ślady, które mogą pomóc przy wyjaśnieniu okoliczności zdarzenia. Postępowanie prowadzone jest pod nadzorem miejscowej prokuratury.

Do tej pory nie wiadomo dlaczego 21-latek jadący skuterkem zjechał z drogi. Ta tragedia mocno wstrząsnęła całą wsią.

Dzień później, 29 marca około godz. 18.00 łęczycka policja otrzymała kolejne niepokojące zgłoszenie. Dotyczyło podejrzania, że 67-letnia kobieta zmarła we własnym mieszkaniu w miejscowości Koryta Osada (gm. Daszyna). Zgłoszenie potwierdziło się. Z pomocą strażaków policjanci weszli do mieszkania i znaleźli zwłoki. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Łęczycy odstąpiono od czynności procesowych na miejscu zdarzenia a ciało wydano rodzinie. Zgon nastąpił więc z przyczyn naturalnych.

(zz)

TRZYLATKI MASOWO DO PRZEDSZKOLI

Łęczyca W związku ze zwiększoną liczbą dzieci w systemie przedszkolnym i dużym zainteresowaniem naborem zostały utworzone trzy dodatkowe oddziały przedszkolne po jednym w każdej z miejskich placówek.

Nabór do łęczyckich przedszkoli zakończył się 31 marca (trwał miesiąc). Najwięcej nowych miejsc przedszkolnych przypadnie dzieciom trzyletnim. Do przedszkola nr 1 wpłynęły łącznie 23 wnioski o przyjęcie dzieci do placówki. Deklaracje o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego

zostały złożone dla 142 dzieci. 43 rodziców zawnioskowało o przyjęcie ich maluchów do przedszkola nr 2, a 143 rodziców złożyło deklarację o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego w tej placówce. Najwięcej dzieci zostanie przyjętych do przedszkola nr 4, wpłynęło aż 56 wniosków. W przedszkolu na następny rok szkolny zostanie 128 maluchów.

Od września po raz pierwszy do przedszkoli pójdzie 17 dzieci najmłodszych, czyli z rocznika 2014 (2,5-letnie), najwięcej „debiutantów” przypada na trzylatki, aż 77.

(zz)

Senator kontra były wójt

Jest wyrok w sprawie!

Zakończyła się sprawa sądowa przeciwko Andrzejowi Wdowiakowi, byłemu wójtowi gminy Łęczyca. Pozew złożył Przemysław Błaszczyk, senator RP za pomówienia w mediach w czasie kampanii wyborczej 2014 r.

Sprawa trwała prawie półtora roku, odbyło się kilka rozpraw. W pierwszej kolejności senator skierował sprawę do Sądu Rejonowego w Łęczycy, który przekazał ją do Łodzi. Ostatnia rozprawa miała miejsce w Wielki Piątek. Wyrok okazał się korzystny dla byłego wójta, który udzielił krótkiego komentarza.

- Jest mi przykro, że w ogóle doszło do takiej sprawy, tym bardziej, że przez kilkadziesiąt lat pracy dla samorządu nigdy nie byłem posądzony o podobne działania – mówi Andrzej Wdowiak, były wójt gminy Łęczyca. - Jestem też zdziwiony tym, że pan senator domagał się ode mnie aż 100 tys. zł zadośćuczynienia.

- Jeszcze nie wiem, czy będę się odwoływał od wyroku. Muszę to przemyśleć. Jeśli zostanę obciążony kosztami procesu, to być może złożymy odwołanie, póki co nie dostałem jeszcze pisemnego uzasadnienia

wyroku, który jest nieprawomocny – komentuje senator Przemysław Błaszczyk. - Wyrok jest dla mnie niekorzystny, ale do całej sprawy podszedłem zupełnie na luzie. Sędzia podczas ostatniej rozprawy oddał moje postulaty argumentując, że choć były wójt w istocie jest winien i doszło do pomówień, ale skoro wygrałem wybory, to cała ta sprawa mi nie zaszkodziła a w polityce powinno się być bardziej wyrozumiałym. Tym bardziej, że wójt wybory przegrał.

Czy do sprawy można podejść na luzie, jeśli wnioskuje się o 100 tys. zł zadośćuczynienia?

- W pierwszym piśmie wnioskowaliśmy rzeczywiście o taką kwotę, ale tylko dlatego, żeby jakoś nakłonić byłego już wójta do zaprzestania pomawiania mojej osoby, wówczas trwała jeszcze kampania wyborcza. Po pierwszej rozprawie ugodowej, wnioskowaliśmy już tylko o 5 tys. zł na cele charytatywne i przeprosiny w mediach, ale były wójt ugodą zainteresowany nie był – dodaje P. Błaszczyk. - W całej tej sprawie nie walczyłem o nic dla siebie.

(zz)



Senator Błaszczyk jeszcze nie zdecydował, czy odwoła się od wyroku sądu



Andrzej Wdowiak mówi, że choć wyrok jest dla niego korzystny, nie ma się z czego cieszyć

SPOSOBY NA SPALENIE POŚWIĄTECZNYCH KALORII



Milena Raczyńska

- Po świątach spalam kalorie chodząc na długie spacery z dzieckiem. Dodatkowo wykonywanie różnych prac typowo domowych, takich jak pranie, sprzątanie, czy gotowanie pozwala zrzucić zbędne kilogramy.



Teresa Dublak

- Na świąteczne, niechciane kalorie jest prosty sposób - mniej siedzenia przy stole, mniej jedzenia i przede wszystkim więcej ruchu. Trzeba też ograniczyć słodycze. We wszystkim należy zachować umiar i zdrowy rozsądek.



Iwona Strzelecka

- Chodzę z dzieckiem na długie spacery, to doskonały sposób na aktywność fizyczną nie tylko po świątach, ale też po porodzie. Trzymam dietę odpowiednią dla matki karmiącej, więc jem zdrowo. Posiłki muszą być wartościowe.



Maria Marchewa

- Dużo ruchu to podstawa. Ja codziennie „biegam” po wnuki do szkoły i przedszkola. Chodzenie to najlepsze i najprostsze ćwiczenie dla wszystkich. Każdego dnia pokonuję kilka kilometrów i czuję się całkiem dobrze.



Rafał Zajączkowski

- Postanowiłem sobie, że od 1 kwietnia przechodzę na dietę i zaczynam ćwiczyć. Zamierzam również ograniczyć słodycze i fast food. Przestrzegając kilku zasad można zrzucić niechciane kilogramy.

Rozpoczął pracę w prima aprilis

Łęczyca Pierwszego dnia kwietnia pracę na stanowisku zastępcy prezesa spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka” rozpoczął Adam Janiak. Zastąpił na tym stanowisku Arkadiusza Podawczyka, który został dyrektorem Zieleni Miejskiej.

Rada Nadzorcza wybrała nowego zastępcę prezesa zdecydowaną większością głosów.

- Przeciwno był tylko jeden członek rady. Kandydaturę pana Janiaka przedstawił prezes zarządu. Rada wybiera zastępcę właśnie na wniosek prezesa, bo to on proponuje z kim chce pracować. Kandydat uprzednio przeszedł rozmowę kwalifikacyjną, posiada pełne uprawnienia inspektora nadzoru budowlanego oraz inspektora nadzoru budowy dróg i chodników – wylicza Krzysztof Graczyk, przewodniczący Rady Nadzorczej „Łęczycanki”. - Najwcześniej za kilka miesięcy będzie można powiedzieć, czy pan Janiak sprawdził się na stanowisku zastępcy prezesa.

Przewodniczący RN o zarobkach zastępcy prezesa nie zamierza mówić, argumentując, że nie jest to informacja jawna. Szkoda, bo spółdzielcy chcą wiedzieć, ile pieniędzy będzie przeznaczane na pensję wiceprezesa. Powołanie nowego członka



Na zdjęciu Adam Janiak, zastępca prezesa „Łęczycanki”

zarządu nijak wpisuje się do planu oszczędnościowego. Póki co, propozycja nowej struktury organizacyjnej z wprowadzeniem jednoosobowego zarządu nie znalazła akceptacji.

Jak sam przedstawia się nowy zastępca prezesa „Łęczycanki”?

- Wiceprezesem SM jestem od 1 kwietnia. Wcześniej pracowałem w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Posiadam wykształcenie wyższe techniczne, mgr inż. budownictwa

ładowego. Jestem członkiem SM od 1981 r. Pracowałem w firmie, która budowała w Łęczycy osiedle Belwederska – mówi Adam Janiak podkreślając jednocześnie, że nie ma żadnych oczekiwań jeśli chodzi o nową pracę, bo oczekiwania z pewnością będą mieli spółdzielcy względem jego osoby.

Spółdzielcy na pewno wyrażą swoją opinię podczas walnych zgromadzeń.

(zz)

Reklamowe ogrodzenie stadionu

Łęczyca Zawieszenie reklamy w dowolnym miejscu zazwyczaj kosztuje. W mieście, jak się okazuje banery można za darmo powiesić na ogrodzeniu miejskiego stadionu. Taka dowolność to ukłon w stronę łęczyckich firm. Jest jedno „ale”, przedsiębiorca musi współpracować z łęczycką drużyną piłkarską.

Nikt nie czerpie dochodów z reklam umieszczanych na ogrodzeniu stadionu i tak pewnie pozostanie. Choć sprawa nie jest formalnie uregulowana, to zgodnie z dotychczasową praktyką powierzchnię reklamową mogły udostępniać nieodpłatnie kluby sportowe, w szczególności te organizujące na stadionie zawody sportowe i mecze. Niedługo mają zostać precyzyjnie określone zasady i możliwości wieszania banerów na siatce wzdłuż ul. Kaliskiej.

- Udostępnianie powierzchni ogrodzenia stadionu pod reklamy

będzie w najbliższym czasie uregulowane porozumieniem zawartym z MKS Górnik Łęczyca. Porozumienie oprócz określenia możliwości wykorzystywania przez klub miejskiego obiektu, usankcjonuje również możliwość nieodpłatnego wieszania reklam przez współpracujące z drużyną firmy. Takie nieodpłatne umieszczenie reklamy na ogrodzeniu stadionu będzie możliwe pod warunkiem zaakceptowania treści i formy reklam przez Urząd Miejski w Łęczycy – wyjaśnia Jakub Pietkiewicz, doradca burmistrza ds. komunikacji społecznej, podkreślając, że swoboda w dysponowaniu przestrzenią reklamową wpisuje się nie tylko w budowanie pozytywnej atmosfery wsparcia łęczyckiego sportu. Takie uregulowanie przełożyć się ma również na konkretną poprawę relacji klubu z podmiotami udzielającymi wsparcia łęczyckiej drużynie.

(zz)



Za umieszczenie reklam na ogrodzeniu stadionu nikt nie pobiera opłat

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

**STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**



**NAROŻNIKI OD:
889zł**

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



**NAJWIĘKSZY
WYBÓR STOŁÓW
I KRZESŁ
W REGIONIE**

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

**Santander
CONSUMER BANK**

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Nie chcą smrodu na osiedlu

Łęczycza Stowarzyszenie „Łęczycki Waliszew – przyjaznym osiedlem w przyjaznym mieście” nie poddaje się w walce o czyste powietrze. Po niepomyślnym wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, który nie podtrzymał zdania starostwa powiatowego w Łęczycy i Samorządowego Kolegium Odwoławczego o potrzebie przeprowadzenia przeglądu ekologicznego w Łęczyckich Zakładach Górniczych, będzie odwołanie.

Przypomnijmy, że starostwo na prośbę mieszkańców nakazało Łęczyckiej spółce przeprowadzenie przeglądu ekologicznego instalacji do produkcji bryketu i peletu z biomasy i odpadów biologicznych. Chodziło o przykry zapach wydobywający się z zakładów. ŁZG przeglądu nie zrobiły, odwołały się do SKO, później sprawa trafiła do sądu.

- Udało nam się przekonać SKO, że temat jest dla nas niezwykle ważny. Mamy prawo wiedzieć, czy zakłady nas nie trują. Dlatego zapadła decyzja, że SKO odwoła się od decyzji sądu w postaci skargi kasacyjnej – informuje Janusz Mielczarek, radny powiatowy i prezes stowarzyszenia na Waliszewie. - Jak się okazało, sąd oddalił nasze postulaty, bo uznał, że wnioskowaliśmy o zbyt szeroki zakres przeglądu. Nie wiedzieliśmy konkretnie, jakie substancje mogą wydobywać się w procesie



Janusz Mielczarek napisał do SKO ws. wyroku sądu

produkcji, dlatego prosiliśmy o uwzględnienie w przeglądzie wszystkich możliwych. W odwołaniu jest wskazane, że to nie po naszej stronie leży wskazanie tych substancji, bo powinny je znać ŁZG. Nie poddajemy się. Uciążliwość zapachów jest duża, ale problemem jest też to, że nie wiemy

jakie substancje wydobywają się z zakładów.

Stowarzyszenie „Łęczycki Waliszew – przyjaznym osiedlem w przyjaznym mieście” jest stroną w postępowaniu. Mieszkańcy chcą się dowiedzieć, czy oddychają czystym powietrzem.

(zz)

Wróciły łabędzie

Łęczycza Spacerujący w okolicach zalewu miejskiego mogą spotkać niezwykle ciekawych gości - 3 śnieżnobiałe łabędzie. To dostojne ptaki, które tworzą piękny obrazek na powierzchni zalewu. Łabędzie są kojarzone z symbolem miłości i wierności.

(jk)



Strażacy apelują o ostrożność

Łęczycza Od początku roku już około 10 razy straż pożarna interweniowała w przypadku pożarów suchej trawy. To dużo jak na pierwszy kwartał roku. Najpoważniejszy z ostatnich pożarów ogarnął powierzchnię aż 4 ha między Łęczycą a Topolą Królewską. Z ogniem przez 3,5 godz. walczyło 21 strażaków.

- Apelujemy o ostrożność w posługiwaniu się otwartym ogniem w pobliżu łąk i nieużytków - podkreśla st. kpt. Marek Mikołajczyk, rzecz-

nik prasowy KP PSP w Łęczycy. - Wypalanie traw, łąk, pastwisk i nieużytków rolnych jest zabronione i oczywiście karalne.

Kara grzywny wynosi 5 tys. zł, a w skrajnych przypadkach można trafić do więzienia nawet na 10 lat. Nie warto ryzykować ani własnego i cudzego życia, ani możliwej kary, tym bardziej, że wypalanie traw nie przynosi absolutnie żadnych korzyści ekonomicznych w postaci lepszych plonów.

(zz)



Łąki pod Łęczycą płonęły w wielkanocny poniedziałek

Ruszył program „Rodzina 500+”

Łęczycza Rozpoczęło się przyjmowanie wniosków o świadczenie w ramach programu „Rodzina 500+”. Jak dotąd akcja przebiega sprawnie. Nie widać tłumów przy stanowiskach obsługi a urzędnicy pomagają wypełniać formularze.

W piątek, czyli pierwszego dnia złożono w sumie 70 wniosków. Przyjmowane są one w dwóch miejscach w Łęczycy – w kancelarii Urzędu Miejskiego przy ul. M. Konopnickiej oraz w Ratuszu na pl. Kościuszki. Warto pamiętać, że ze złożeniem wniosku nie trzeba się spieszyć. Wszystkie osoby, które złożą wniosek w ciągu pierwszych 3 miesięcy czyli od 1 kwietnia do 1 lipca br. otrzymają pełne świadczenie za okres od początku funkcjonowania programu czyli od 01.04.2016r.

Osobista wizyta wnioskodawcy w urzędzie nie jest konieczna. Wnioski będzie można wysłać również pocztą na adres Urzędu Miejskiego w Łęczycy - ul. M. Konopnickiej 14, 99-100 Łęczycza lub złożyć przez Internet za pomocą bankowości elektronicznej, platformy ZUS, portalu ePUAP oraz portalu Emp@tia.

Druki wniosków można odebrać w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. Konopnickiej 14; w budynku Ratusza Miejskiego na pl. Kościuszki 33; w



Wnioski o przyznanie świadczeń z programu 500+ przyjmowane są w kancelarii urzędu miejskiego oraz w miejskim ratuszu

Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej ul. Ozorkowska 8 oraz w sekretariatach wszystkich miejskich przedszkoli, szkół podstawowych oraz w Gimnazjum im. Jana Pawła II. W Łęczycy uruchomiona została także specjalna infolinia. Pod numerem 024 721 03 48, godzinach pracy Urzędu Miejskiego, można uzyskać wszelkie informacje oraz odpowiedzi na pytania dotyczące programu „Rodzina 500 plus”.

Program „Rodzina 500 plus” to działanie, w ramach którego rodziny otrzymają świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł miesięcznie na każde drugie i kolejne dziecko, a jeśli spełnią kryterium dochodowe również na pierwsze. W Łęczycy wszystkie czynności związane z programem będzie realizował Urząd Miejski w Łęczycy, przy ul. M. Konopnickiej 14.

Wnioski w wersji elektronicznej można pobrać ze strony internetowej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej www.mpips.gov.pl.

NOWE WEJŚCIE DO MAGISTRATU I WINDA

Łęczycza Budynek Urzędu Miejskiego w Łęczycy zostanie w tym roku dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Kompleksowo przebudowane zostanie wejście główne do budynku. Powstaną nowe schody wraz z podjazdem umożliwiającym wjazd wózkiem inwalidzkim do budynku. Zainstalowane zostaną automatyczne drzwi rozsuwane, a nad wejściem pojawi się zadaszenie. Zauważalne zmiany będą miały miejsce również wewnątrz urzędu. Jeżeli pozwolą na to posiadane środki finansowe to jeszcze w tym roku w budynku urzędu pojawi się winda, którą będzie można dojechać aż do ostatniej - czwartej

kondygnacji. Zainstalowana będzie w szybie samonośnym zbudowanym w istniejącej, głównej klatce schodowej.

W pierwszej połowie kwietnia do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi zostanie złożony wniosek o dofinansowanie z rezerwy budżetu państwa Łęczyckiego projektu pn.: „Poprawa bezpieczeństwa i komfortu życia w Łęczycy poprzez zniesienie barier architektonicznych w budynku użyteczności publicznej i monitoring wizyjny miasta”. Przetarg na zadanie ogłoszony został 25 marca br. Potencjalni wykonawcy mogą składać swoje oferty do 11 kwietnia br.

Dwa łęczyckie place zabaw zyskają nowe oblicze

Kompleksowa modernizacja zaplanowana została na placach zabaw przy ul. Bitwy nad Bzurą 39 oraz ul. Marii Konopnickiej nr 8 – 8 a w Łęczycy. 24 marca ogłoszone zostało postępowanie na projekt ich organizacji oraz dostawę i montaż nowych urządzeń. Potencjalni oferenci są zobowiązani do wykonania wizualizacji koncepcji zagospodarowania tych miejsc oraz przedstawienia projektu każdego z dwóch placów zabaw. Projekty obu miejsc mają się różnić pomiędzy sobą wyglądem i atrakcyjnością

zamontowanych urządzeń, a także przyciągać dzieci w wieku od 3 do 15 lat. Podczas oceny ofert brana pod uwagę będzie nie tylko cena zabawek i ich montażu. W postępowaniu wprowadzone zostało dodatkowe kryterium dotyczące projektu urządzeń oraz poszczególnych ich elementów. Złożone w postępowaniu propozycje będą oceniane pod kątem walorów estetycznych, innowacyjności, nowoczesności, umiejętności doboru kolorów i barw. Oferty można składać do 8 kwietnia br.

To nowe podejście do modernizowania tego typu obiektów w mieście. Przez ostatnie lata dokonywane były głównie drobne naprawy i uzupełnienia urządzeń zakwalifikowanych do usunięcia ze względów bezpieczeństwa. W ten sposób stan placów zabaw w mieście stale się pogarszał. Zgodnie z nową polityką, zamiast rozpraszać zakupione urządzenia w różnych lokalizacjach, co roku będą przeprowadzane kompleksowe modernizacje całych placów zabaw.

Luksus po łęczycku

Sprawdziliśmy, czy w Łęczycy można kupić luksusowe produkty, te z górnej półki, np. wyszukaną biżuterię, telewizory na pół ściany, apartamenty z basenem. Jakże są najwyższe ceny produktów w mieście i czy łączycanie w ogóle o nie pytają?

W jednym z elektromarketów w Łęczycy można dostać duży, 80-calowy telewizor w cenie 18 tysięcy złotych, aparat z największym zoomem świata, czy laptopa w cenie 11 tysięcy złotych, jednak te produkty nie cieszą się dużym zainteresowaniem.

- Jeżeli trafi się klient, który chce kupić luksusowy towar, niedostępny w sklepie, można go zamówić. Klienci kupują raczej tańsze artykuły, dostępne na każdą kieszeń - mówi **Paweł Zduńczyk**. - Łęczycanie nie kupują drogich produktów. Jeśli ktoś szuka luksusowych towarów, to raczej w większych miastach, typu Łódź, Warszawa. Tam ludzie są bogatsi, więc może jest zapotrzebowanie na ekskluzywne produkty. W naszym mieście go nie ma.

W biurze nieruchomości dowiedzieliśmy się, że w Łęczycy nie ma apartamentów czy willi dla bogaczy, nawet niknie pyta o tak drogie lokale. Największym zainteresowaniem cieszą się mieszkania w przystępnych cenach. Im tańsze, tym lepiej.

Nieco inaczej wydawane są pieniądze jeśli chodzi o biżuterię. Choć nie przesadzamy z rozmachem i

zamożni klienci nie są codziennością sklepów jubilerskich, okazjonalnie można liczyć na większy utarg.

- Jeśli chodzi o luksusowe produkty mamy kole, jest



foto: Joanna Kłimek

- Łęczycanie wybierają zdecydowanie produkty w przystępnych cenach - mówi Paweł Zduńczyk



W sklepie jubilerskim jest z czego wybierać, ceny również są dostosowane do kieszeni każdego klienta

to sztuczna biżuteria, znanej marki. Panie chętnie ją kupują, również do stylizacji ślubnych, głównie w sezonie letnim. Posiadamy również kolie ślubną wysadzaną białymi cyrkoniami, w komplecie z bransoletką i kolczykami kosztuje 1600 zł. Sprzedaliśmy jeden komplet. Największym powodzeniem cieszą się tzw. celebrytki, najdroższa próba 585 kosztuje 957 zł, popyt wzrósł na

wzory ażurowe, krzyżyki, symbole nieskończoności, nadal popularna jest ceramika - wylicza **Agnieszka Pabin**, sprzedawczyni w jednym ze sklepów jubilerskich. - Pomimo wysokiej ceny, jest duże zainteresowanie pierścieniem z białego złota, z tanzanitem i brylantami, szczególnie podoba się on panom, którzy chcą go wręczać na zaręczyny. Panie pytają o bransoletki z symbolem nieskończoności, najdroższa kosztuje u nas 1100 zł, jest zrobiona z białego i złotego złota.

Milioner, który odwiedziłby Łęczycę, na pewno nie kupiłby tutaj apartamentu, ale duży telewizor, modny aparat i laptopa z najlepszymi parametrami, a także kolie z cyrkoniami dla ukochanej. Szkoda tylko, że produkty z górnej półki nie leżą w zasięgu ręki większości mieszkańców. Łęczycanie zdecydowanie patrzą na cenę - nie wydają zbyt dużo pieniędzy. (jk)

Kupony zamiast kwiatów



Pani Bożena potwierdza popularność zdrapek i kuponów lotto

Łęczycza Już niedługo rozpocznie się sezon ślubny. Przyszli małżonkowie muszą zadbać o wszystkie, najdrobniejsze szczegóły, np. odpowiedzieć gościom, co chcieliby od nich otrzymać. Wśród nowożeńców panuje moda - zamiast kwiatów chcą dostać zdrapek, czy kupony lotto.

- Młodzi ludzie często wręczają młodej parze losy i kupony lotto zamiast kwiatów. Uważam, że to dobry pomysł, bo kwiaty zwiędną, a kupony dają szansę na wygraną, choćby paru złotych - mówi **Bożena Zajączkowska**, właścicielka jednego z saloników prasowych w Łęczycy. - Najczęściej kupuje się kupony

lotto, albo KENO. Jeżeli zdrapek, to w dużych ilościach, np. 30 sztuk.

Coraz więcej młodych ludzi przygotowujących się do ślubu uważa, że kupno kwiatów, to wyrzucanie pieniędzy w błoto. Średnia wiązanka kosztuje około kilkudziesięciu złotych. W okresie letnim kwiaty szybko więdną i nie ma z nich pożytku. Za te same pieniądze można kupić kilkadziesiąt zdrapek i dać młodej parze szansę na wygraną.

Równie popularne, co zdrapek są bukiety z cukierków, żelków itp. Jednak, zanim damy młodym słodki bukiet, upewnijmy się, czy jedzą słodkości. Niektórzy zamiast słodkości woleliby np. butelkę wina. (jk)

CO DALEJ Z DAWNĄ PROCHOWNIĄ?

Łęczycza Znalezienie inwestora do prowadzenia interesu w murach łęczyckiego zamku nie jest łatwe. Budynek stoi pusty i niszczeje. Magistrat nie daje za wygraną i wciąż szuka potencjalnego kontrahenta. Czy wizja restauracji na zamkowym dziedzińcu ma szansę na spełnienie?

Do dyspozycji najemcy przewidziane są pomieszczenia w budynku Domu Starego (dawna prochownia) oraz część dziedzińca, przeznaczona na ogródek gastronomiczny.

- Jak się okazało, jest zainteresowanie tego typu współpracą. O szczegóły pytało już kilka osób. Z kilkoma przedsiębiorcami prowadzimy też bardziej zaawansowane rozmowy - wyjaśnia **Jakub Pietkiewicz**, doradca burmistrza ds. mediów. - Budynek wymaga drobnego remontu i prac adaptacyjnych, nie ma żadnych informacji, żeby był w złym stanie. Wystąpiliśmy do konserwatora zabytków o wskazanie zakresu dopuszczalnych zmian adaptacyjnych w związku z planowaną w tym obiekcie działalnością gastronomiczną. Czy uda się kogoś zachęcić i przekonać do prowadzenia takiego biznesu w zamkowych murach?

(zz)



Przekazano plac budowy



Na zdjęciu Andrzej Doroszuk, kierownik budowy sali sportowej przy „trójce”

Łęczycza Przygotowania do budowy sali sportowej przy SP nr 3 ruszyły pełną parą. Ciężki sprzęt pracuje już od kilku dni. Wykonawca powinien zdążyć z inwestycją do grudnia.

- Plac został nam przekazany w środę przed świętami (23 marca), we wtorek po świętach rozpoczęliśmy prace. Na początku zajęliśmy się wycinką drzew i wygrodzeniem terenu, w tym tygodniu będą dokonane pomiary geodezyjne - wyjaśnia **Andrzej Doroszuk**, kierownik budowy. - Termin zakończenia robót planowany jest na 30 listopada 2016 r. Dajemy 70-miesięczną gwarancję na nasze usługi.

Roboty mają być prowadzone w taki sposób, by nie wpływać negatywnie na funkcjonowanie szkoły oraz nie powodować nadmiernej uciążliwości dla mieszkańców

okolicznych bloków, choć hałas, jak to na budowie, może przeszkadzać zwłaszcza w wakacje.

Koszt budowy wyniesie 2,8 mln zł brutto.

(jk)

Łęczycanie ostrożni

Nikt do tej pory jeszcze nie wykpił wyjazdu w najbardziej niebezpieczne kierunki świata, czyli do Tunezji, Turcji czy Egiptu. Strach przed zamachami terrorystycznymi bierze górę, choć nie liczni pewnie zaryzykują. W tym sezonie większość wczasowiczów wybierze bezpieczne, polskie morze, to pewne, lub spokojniejsze miejsca za granicą.

Kiedyś bardzo popularne kurorty egipskie czy tunezyjskie dziś mało kogo interesują.

- O wczasy w Tunezji nie pytała jeszcze ani jedna osoba. Jeśli ktoś z Łęczycy i okolic pojedzie do Egiptu czy Turcji, to z pełną świadomością zagrożenia, sam przypominam o

niebezpieczeństwie moim klientom. Zainteresowanie jest minimalne - wyjaśnia **Wadim Jatczak** z biura podróży. - Moim zdaniem najwięcej w tym sezonie spręda się wczasów w Grecji, Chorwacji, Bułgarii, czy droższych - w Hiszpanii i Portugalii. Nowością jest Albania, o którą we wcześniejszych latach nikt nie pytał. Oczywiście można też wykupić wczasy nad Bałtykiem, ale niedawno czytałem, że obłożenie jest już ogromne.

Ofertę na najtańsze tygodniowe wczasy w Grecji można już znaleźć w cenie poniżej 1500 zł/os. Do Albanii można polecieć za niewiele większą kwotę.

(zz)

BĘDZIE TRZECIA KARETKA

Po wielu nieudanych jak dotąd staraniach o dodatkową karetkę dla powiatu łęczyckiego, udało się. W końcu zapadła w tej sprawie pozytywna decyzja Ministra Zdrowia, który wyraził zgodę na uruchomienie dodatkowego całonocnego zespołu ratownictwa medycznego z miejscem wyczekiwania w Łęczycy. Już wiadomo, że od 1 maja w Łęczycy będą stacjonowały trzy karetki pogotowia. Aktualizacja do Planu Działania Systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego dla Województwa Łódzkiego wprowadza tę zmianę w rejonie operacyjnym, w skład którego wchodzi

miasto Łęczycza oraz gminy: Grabów, Świnice Warckie, Daszyna, Łęczycza, Witonia, Góra Św. Małgorzaty, Piątek i Bielawy. Już od przyszłego miesiąca 3 zespoły ratowników będą do dyspozycji mieszkańców naszego rejonu przez 7 dni w tygodniu i 24 godziny na dobę. - Dodatkowa karetka to była bardzo pilna potrzeba. Od dawna wiadomo, że bez niej nie można skutecznie zapewnić bezpieczeństwa mieszkańcom naszego miasta i regionu. Podejmowaliśmy w tym zakresie rozmowy z Łódzkim Urzędem Wojewódzkim. Jestem bardzo szczęśliwy, że udało się naszemu wojewodzie przekonać do tego Minister-



stwo Zdrowia. - komentuje burmistrz Łęczycy **Krzysztof Lipiński**.

Miejmy nadzieję, że dzięki trzeciej karetkie częściej do potrzebującego jako pierwsi dojadą ratownicy medyczni niż strażacy, którzy niejednokrotnie ratowali ludzkie życie, bo w pobliżu karetki nie było.

(zz)

ŚMIERTELNE PROCENTY

W Borysewie a także Wilkowicach ujawniono zwłoki mężczyzn. W pierwszej miejscowości denat leżał w przydrożnym rowie, drugiego nieboszczyka odkryto w jednym z pustostanów.

- Prowadzimy w tych sprawach śledztwa - informuje Marek Wojtyśiak, zastępca prokuratora rejonowego w Poddębicach. - Ze wstępnych informacji wynika, że oba przypadki zgonów były wynikiem nadmiernego spożycia alkoholu.

W Borysewie znaleziono w rowie 38-latkę, natomiast w Wartkowicach zmarł 55-latek.

- Nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek w naszym powiecie z powodu alkoholu doszło w

czasie świąt aż do dwóch zgonów - słyszymy od wiceszefa poddębickiej prokuratury. - To przykre, że dla niektórych okres wielkanocny zakończył się tak tragicznie.

(stop)



PRZYLECIAŁY PIERWSZE BOCIANY

W gnieździe w Sarnówku - przy głównej trasie - jest już samiec. Czekając na swoją partnerkę. Halina Grześkiewicz, z pobliskiego domu, powiedziała nam, że bocian przylatuje w to samo miejsce już od ponad 10 lat.

- Bocian przyleciał do nas w pierwszym dniu świąt. Bardzo się cieszymy, że ponownie jest w Sarnówku. Ptaki wcześniej same zbudowały sobie gniazdo na słupie energetycznym - mówi pani Halina. - Przedtem miały gniazdo po drugiej stronie drogi na topoli. Drzewo zostało jednak wycięte.

Ornitologowie wyjaśniają, że bociany wylatują z ciepłych krajów w grupach liczących kilkanaście czy kilkadziesiąt osobników. Z czasem się rozdzielają, bo każdy ptak

wracają do innego miejsca i ich grupki stają się coraz mniejsze. W ten sposób nad Polską przelatują już tylko albo pary osobników, które się odnalazły po drodze, albo pojedyncze ptaki. Bociany po przybyciu na swoje stare terytoria, muszą sprawdzić, czy wciąż są tam warunki do żerowania i czy ich gniazda nie są zajęte. Po powrocie do Polski, bociany odbudowują swoje stare gniazda. To są najlepiej wybrane miejsca, z których jest dobry widok na okolicę i które są niedostępne dla drapieżników. Ptaki niemal zawsze odnawiają stare gniazdo, lub budują całkiem nowe na starym. W ten sposób ich siedlisko może osiągnąć wagę nawet kilku ton.

(stop)



Halina Grześkiewicz cieszy się z przylotu bociana

Pałac czeka na remont

Gm. Wartkowice Trudno jest uzyskać wsparcie finansowe na potrzebny remont pałacu Skrzyńskich - siedziby lokalnej władzy.

- Jest z tym problem - potwierdza Piotr Kuropatwa, wójt Wartkowic. - Z Unii nie możemy pozyskać funduszy, ponieważ w pałacu są pomieszczenia urzędu. Sprawa przedstawiałaby się inaczej, gdyby pałac w całości był obiektem zabytkowym bez funkcji administracyjnych. Sytuacja jest patowa, bowiem nie stać nas, aby



Siedzibą władz jest pałac, który wymaga remontu

budować inną siedzibę dla urzędu gminy. Ze środków ministerialnych również nie ma co liczyć na pozyskanie pieniędzy. Środki na remonty zabytkowych obiektów są, ale jedynie tych drewnianych. Oczywiście nie poddajemy się. Być może w tym roku uda się pozyskać fundusze z województwa na remont parkietów.

Na generalny remont ponad 200-letniego pałacu potrzeba blisko 7 mln złotych.

(stop)



Z elewacji odpada tynk

Z bronią w centrum miasta

Poddębice Policjanci na placu Kościuszki zatrzymali do kontroli drogowej mężczyznę, który kierował renault twingo. Funkcjonariusze podejrzewali, że 44-latek mógł przewozić pojazdem broń i jak się okazało ich przypuszczenia okazały się trafne.

Na tylnym siedzeniu pojazdu, pod kurtką policjanci ujawnili karabinek

sportowy KBKS oraz 8 sztuk amunicji. W trakcie przeszukania w miejscu zamieszkania mężczyzny ujawniono dodatkowo 1175 sztuk nielegalnej amunicji. Ustalono, że 44-latek nie posiadał wymaganego zezwolenia na broń a broń wraz z amunicją kupił na bazarze. Teraz odpowie za swój czyn za co grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

(stop)



ogłoszenie płatne

14 POWWOW UNIEJÓW 2016

FESTIWAL MUZYKI I TAŃCA INDIAN AMERYKI PÓŁNOCNEJ



(wstęp wolny)

Miejsce: Hala Sportowa, ul. Kościelnicka 26/28

9 kwietnia
Otwarcie 14:30

- POKAZY I KONKURSY TAŃCÓW
- PREZENTACJA TRADYCYJNYCH I WSPÓŁCZESNYCH PIEŚNI INDIAŃSKICH
- KIERMASZ WYROBÓW INDIAŃSKICH
- LICZNE NIESPODZIANKI

ORGANIZATORZY FESTIWALU
Masandro Wzolek
Szina Sarnecka
www.ranores.w.szu.pl
Dariusz Lipecki
www.huuskaluta.com.pl



Gość specjalny

Good Shield Aguilar
(Oglala Lakota i Pasqua Yaqui)
Działacz Buffalo Field Campaign



BURMISTRZ SPOTKA SIĘ ZE STAROSTĄ...

Poddębice Problemy mieszkańców osiedla przy ul. Sosnowej trwają od kilku lat. Wszystko przez dziurawe drogi i brak oświetlenia. Właśnie w tej sprawie dziś ze starostą Ryszardem Rytterem ma zamiar rozmawiać burmistrz Piotr Sęczkowski.

- Jesteśmy coraz bardziej zniecierpliwieni - usłyszał nasz reporter na osiedlu od mieszkańców.

Michał Walerych nie ukrywa zdenerwowania.

- Dziura na dziurze. A w dodatku na osiedlu jest ciemno po zmroku, bo nie ma ulicznych lamp. Burmistrz obiecał nam 4 lata temu, że niezbędne inwestycje będą wykonane. Niestety, nic się nie dzieje. Czy słowa władarza miasta mają jakąś wartość? - pyta pan Michał.

Jakub Szymczyk, kolejny mieszkaniec osiedla na obrzeżach Poddębic, potwierdza słowa sąsiada.



Michał Walerych denerwuje się z powodu dziurawych dróg

- To prawda, że burmistrz obiecywał ludziom położenie na drogach asfaltu i postawienie lamp. Takie zapewnienia padły z jego ust w urzędzie. Szkoda, że nie mamy tego na piśmie.

O dziurawych drogach, które podczas roztopów i opadów deszczu zamieniają się w błotnistą breję, mówi również Krzysztof Pietrucha.

- Czasami to tworzą się tak ogromne kałuże, że nie sposób jest przejść. Tak nie powinno wyglądać nowe osiedle. Ludzie, którzy się tutaj pobudowali, mieli nadzieję, że teren szybko zostanie zmodernizowany.

Burmistrz Piotr Sęczkowski zdaje sobie sprawę z krytycznych opinii mieszkańców.

- W poniedziałek (dzisiaj) mam w sprawie ulic na osiedlu rozmawiać ze starostą - mówi P. Sęczkowski.

- Mam nadzieję, że porozumiemy się w sprawie koniecznych remontów. Chodzi o to, aby powiat wykupił działkę przy ul. Krótkiej. Tamtędy przebiegać ma odprowadzenie wody. Bez tego miasto nie ma możliwości rozpoczęcia robót. Najpierw planujemy położenie asfaltu, a następnie zrealizujemy inwestycję związaną z oświetleniem. Proszę mieszkańców o cierpliwość. Z niczego się nie wycofuję i pamiętam o wcześniejszych rozmowach.

(stop) Krzysztof Pietrucha - podobnie jak inni - czeka na remont



Wandale w Wartkowicach

Coraz częściej dochodzi do dewastacji. Niszczony są wiaty przystankowe, ławki, kosze na śmieci. Chuligani nie oszczędzają nawet znaków drogowych. Może czas pomyśleć o monitoringu?

- To nie jest nowy pomysł - przyznaje wójt Piotr Kuropatwa. - Samorząd zastanawiał się już nad takim rozwiązaniem. W samych Wartkowicach zdania mieszkańców na temat monitoringu są

podzielone. Moglibyśmy zrealizować inwestycję, ale kompleksowo. Jednak w Starym Gostkowie kamer przy wiacie parkingowej, która jest notorycznie niszczona, nie można założyć z przyczyn technicznych. Drzewa zakłócają przesył radiowy. Rozwiązaniem mogłaby być podziemna linia, ale to dodatkowe i wysokie koszty.

Brak monitoringu, to nie jedyny problem. W Wartkowicach brakuje policjantów.

- Niestety, póki co nie ma żadnych ruchów związanych ze zwiększeniem obsady komisariatu w Uniejowie, który odpowiada również za bezpieczeństwo w Wartkowicach. Oczywiście zgadzam się z tym, że dodatkowa obsługa policyjnego punktu byłaby korzystna - słyszymy od wójta.

Prymeusz Andrzejczak, jeden z mieszkańców Wartkowic, jest zdegustowany zachowaniem nie-



Zniszczona wiat przystankowa w centrum Wartkowic

których młodych ludzi.

- Niedawno przechodziłem obok grupki młodzieży siedzącej na oparciach ławek. Nogi mieli na siedzących. Zwróciłem im uwagę. Usłyszałem same bluźnierstwa. Za moich czasów takie zachowanie było niespotykane. Faktycznie, przydałby się monitoring. Uważam też, że policjantów w Wartkowicach jest za mało.

(stop)

Pan Prymeusz mówi o rozwydrzonej młodzieży



Bohomazy na znakach drogowych

Władze myślą o basenach

Poddębice W urzędzie miasta rozpoczęła się analiza finansowa ewentualnej inwestycji na terenie basenów termalnych. Za mniej więcej miesiąc będzie wiadomo, jakie są koszty modernizacji kompleksu.

O potrzebie zadaszenia basenów i możliwości korzystania z nich przez cały rok (podobnie jak w Uniejowie) mówi się od jakiegoś czasu. Gmina w 2012 roku otrzymała koncesję na wydobywanie wód termalnych. Inwestycja nie doczekała się realizacji z powodu wysokich kosztów.

- Przy udziale samych środków gminy nie jesteśmy w stanie udźwignąć ciężaru tej inwestycji. Dlatego będziemy poszukiwać źródeł zewnętrznych od Unii Europejskiej,

po środki krajowe. W zależności od pozyskania funduszy realizowany będzie zakres przedsięwzięcia. Jest szansa na baseny kryte, ale jeszcze dzisiaj nie chcę o tym przesądzać - mówi burmistrz Piotr Sęczkowski.

Poddębiczanie marzą o krytych basenach.

- Wspaniale byłoby się kąpać przez cały rok. Szkoda, że taki potencjał nie jest do końca wykorzystany - usłyszeliśmy.

Kilka dni temu ruszyły prace porządkowe na terenie basenów termalnych. Grabiona jest sucha trawa, wkrótce czyszczone mają być niecki basenów. Niestety, rozpoczęcie sezonu kąpielowego dopiero w okresie letnim.

(stop)



Poddębiczanie marzą o krytych basenach termalnych

WYBAWICIEL		POSTAĆ Z POWIEŚCI "W PUSTYNI I W PUSZCZY"		MASZYNA DO GOLENIA	17	W BILANSIE KSIĘGOWYM SA PO LEWEJ STRONIE	MIAŁSZ ORZECHÓW PALMY KOKOSOWEJ		INTER-PUNKCYJNY CZARNA I KRACZE		KASTROWANY BARAN IWONKA NA WIZYTÓWCE	
TKANKA DRZEWA												
				14	KSZTAŁTOWNIK O PRZEKROJU W Kształcie KĄTA					16		
"JEZIORO ŁABĘDZIE" CZAJKOWSKIEGO						IMIE PRZYWÓD-CÓW HUSYCKICH	OGÓŁ PRZEPISÓW GAZETY I CZASOPISMA		11			
					DUŻA, DRAPIEŻNA JASZCZURKA O BOCZNIE SPŁASZCZO-NYM OGONIE	TAM WESELE W UTWORZE MROŻKA						
BAŁWAN NA MORZU										ZABIEG LECZNICZY		STAN W USA
NIEBEZ-PIECZNY W RZECE		WIEZIENNA FIRANKA STANICA KOZACKA		9				IMIE ASNYKA		13		
						BARDZO CIEŻKI I TWARDY METAL			PROWADZIŁ W TELEWIZJI "SZANSE NA SUKCES"	2	SZCZYT W TATRACH	
SZEF JUHASÓW	SŁUŻY DO KRYCIA DACHÓW		WYGLĄD SKÓRY TWARZY		LECI DO ŚWIATŁA			KARMI MŁO-DE MLEKIEM				
PRZEWROT WOJSKOWY DO SPANIA W NAMIOCIE						POTRAWA MIĘSNA		LANCA, DZIDA	4	PRZELOT		8
									15	7		
W TELEWIZJI BYŁA NA TELESFORA EPIDEMIA						IMIE PIOSENKARKI DEMARCZYK			1	POETA POLSKI, PREZYDENT FILARETÓW		5
		12				6	NIEDŹWIADEK AUSTRALIJSKI			3		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

UŚMIECHNIJ SIĘ



* U wspólnych znajomych Kowalski poznał miłą panią.
- Ilekroć pan się uśmiecha, mam ochotę zaprosić pana do siebie.
- Pani mi pochlebia.
- Och, pan mnie źle zrozumiał.
- Ja jestem dentystką.

* - Jak pan może puszczać psa bez kagańca?!
- Ale wie pan, mnie go żal. Chory jest biedaczek, niedługo umrze, niech się chociaż nacieszy.
- A na co choruje?
- Na wściekliznę.

* Chodnikiem biegnie przerażona kobieta, a za nią groźnie sapiąc wielki mężczyzna. W końcu ona nie ma już sił. Staje, odwraca się do niego i krzyczy:
- Poddaje się, niech mnie pan gwałci, tylko nie zabija!
- Gwałć się pani sama, ja się śpieszę na pociąg!

* Żona do męża: - Kochanie, jak uczcimy naszą 30 rocznicę ślubu?
Mąż: - Minutą ciszy ...

* Mąż do żony:
- Kochanie, spełniło się twoje marzenie, by zamieszkać w droższym mieszkaniu. Od przyszłego tygodnia podnoś nam czynsz.

* Lekcja religii w szkole. Ksiądz mówi dzieciom o małżeństwie.
- Wiecie, że Arabowie mogą mieć kilka żon? To się nazywa poligamia. Natomiast chrześcijanie mają tylko jedną żonę. A to się nazywa... Może ktoś z Was wie?
W klasie cisza, nikt nie podnosi ręki.
- To się nazywa - podpowiada ksiądz - mono... mono...
Jaś podnosi w górę rączkę:
- Monotonia!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 180: Kiedy było, to się żyło.

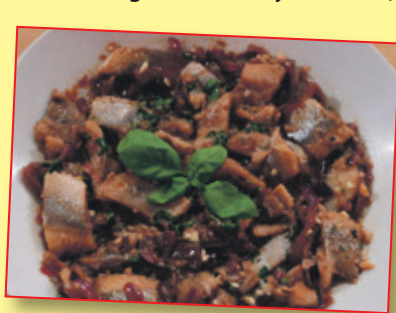
Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA Z NATKI PIETRUSZKI
Składniki:
3 dorodne pęczki natki pietruszki
1,5 litra bulionu drobiowego lub warzywnego
2-3 ziemniaki
2 szalotki
2 ząbki czosnku
2 łyżki oleju
pół szklanki śmietanki kremówki
4 plasterki słoniny (niekoniecznie)
2 jajka do podania
sól i pieprz do smaku
Etapy przygotowania: Natkę umyć, osuszyć. W rondlu rozgrzać olej,

zesklić szalotki. Dodać obrane pokrojone w kostkę ziemniaki, rozdrobniony czosnek i bulion. Gotować aż ziemniaki będą miękkie. Dwa pęczki natki pokroić i wrzucić do zupy. Zagotować. Zdjąć z ognia i zmiksować. Pozostały pęczek natki bardzo drobno posiekać i dodać do zupy. Dodać śmietankę. Słoninę pokroić w kosteczkę i wytopić na skwarki. Jajka ugotować na twardo. Podawać zupę ciepłą ale nie gorącą z jajkiem i skwarkami.

ŚLEDŹ "ITALIANO"
Składniki:
450-500 g filetów śledziowych Matjas
2 czerwone cebule
4 ząbki czosnku
świeży tymianek i oregano
5 łyżeczek sosu sojowego
łyżeczka soli
2 łyżeczki cukru brązowego trzcinowego
3 łyżeczki octu balsamicznego
szczypta czarnego pieprzu
szczypta pieprzu Cayenne
sok z całej cytryny



0,5 l oliwy Extra Vergin lub innego oleju
Etapy przygotowania: Śledzie moczymy w wodzie lub mleku przez 1 do 2 godzin. Odcedzamy na sitku, przelewamy zimną wodą. Kroimy. Odstawiamy. Kroimy w paski czerwoną cebulę. Wrzucamy na rozgrzaną patelnię z oliwą, dusimy 2-3 min. i dosypujemy brązowy cukier trzcinowy. Po 2 min. dolewamy 2 łyżeczki octu balsamicznego i 1 łyżeczkę sosu sojowego, dusimy 2-3 min. aż się skarmelizuje i dodajemy przyprawy. Siekamy czosnek i dodajemy do salaterki razem z zawartością patelni, czyli skarmelizowaną cebulą. Dodajemy tymianek i oregano, mieszamy drewnianą

szpatułką, dolewamy sok z 1 cytryny i przekładamy do szklanych słoików, a następnie zalewamy do pełna oliwą.

CZEKOLADOWA PAVLOVA Z OWOCAMI
Składniki:
6 białek z bardzo dużych jajek
2 ml soli
450 miążkiego cukru
20 ml białego octu winnego
25 ml mąki kukurydzianej
100 ml kakao w proszku
Nadzienienie:
świeże owoce sezonowe
czekoladowy krem custard
świeża mięta
grubo posiekana czekolada
wiórki z "krówek"
cukier puder
Etapy przygotowania: Rozgrzej piekarnik do temperatury 140°C. Dużą blachę wyłóż papierem do pieczenia. Białka ubijaj z solą na pęczystą pianę. Nadal ubijając dodawaj po łyżce miążkiego cukru. Ubijaj jeszcze 10 minut, aż powstanie sztywna, błyszcząca pianka.



Ostrożnie dodaj do piany ocet winny i mąkę kukurydzianą. Podziel pianę na połowy. Połowę piany wyłóż na wyłożoną papierem blachę i grzbietem łyżki rozsmaruj w duże kółko. Do drugiej połowy przesiej kakao i wymieszaj, a następnie pianę z kakao wyłóż na wierzch pierwszej warstwy i delikatnie przemieszaj. Piecz bezę około 1 godziny, a następnie wyłącz piekarnik i pozostaw bezę do wystygnięcia. Wyjmij bezę z piekarnika, usuń papier i wyłóż bezę na talerz. Nałóż owoce, sos czekoladowy, mięte i pokrojoną czekoladę. Posyp wiórkami z "krówek" i oprósz cukrem pudrem.

Pomiędzy niebem a piekłem

W Grabowie tegoroczne święto palanta było skromne. Organizatorem święta był miejscowy Klub Palanta, niestety bez wsparcia gminy. Zabrakło więc nagłośnienia, występów kapel ludowych, poczęstunku i przede wszystkim programów artystycznych przygotowanych przez dzieci, w tym wzbogacających coroczne imprezy uzdolnionych mazurek. Pomimo trudności i bez „pompy” klubowicze podtrzymali tradycję i zagrali pokazowy mecz. Niektórzy złożyli też przysięgę „ku chwale palanta!” i wstąpili do klubu.

Ksiądz proboszcz
sprawdził się w
nowej roli



W centrum
nie zabrakło
okolicznościowych
kramików



Strzał króla
palanta



Zgrana drużyna
palanciarzy



Zagadkowa śmierć na drodze

Prokuratura wyjaśnia okoliczności śmierci 40-letniego Roberta Z. (nazwisko do wiadomości redakcji), który zginął na drodze krajowej pod Ozorkowem. Tragedia rozegrała się w Wielkanoc. W niedzielę, po godz. 23, Robert Z. został potrącony przez matiza. Kierowca nie udzielił pomocy pieszemu i uciekł z miejsca zdarzenia. Według nieoficjalnych informacji pieszy szedł środkiem drogi. Dlaczego?

Wciąż nie do końca wiadomo, co stało się tamtej feralnej nocy.

- Z policyjnych notatek sporządzonych tuż po wypadku wynika, że Robert Z. został potrącony przez samochód osobowy na środku drogi. Wracał z Ozorkowa w stronę Zgierza - informuje aspirant Sławomir Góral z KPP w Zgierzu. - Śledztwo w tej sprawie trwa. Trzeba sprawdzić, czy faktycznie pieszy przebywał na środku drogi,

co tam robił i w jakich okolicznościach się tam znalazł.

Jedno jest pewne. 38-letni kierowca daewoo matiza, który potrącił pieszo, odjechał z miejsca wypadku nie udzielając pomocy.

- 38-latek, po tym jak potrącił pieszo, nie zatrzymał się i pojechał dalej w stronę Emilii. Tam zostawił samochód przy swoim domu. Na pewno był w szoku, ale to go nie tłumaczy. Następnie przyszedł na miejsce wypadku i przyznał się do potrącenia. Twierdził, że nie widział pieszego na drodze - dodaje aspirant.

Karetka pogotowia przyjechała do wypadku szybko. Niestety, po przewiezieniu do szpitala Robert Z. zmarł. Zasadnicze pytanie, jakie się nasuwa, to dlaczego 40-latek spacerował po ruchliwej drodze w święta? Wiadomo, że w Ozorkowie mieszka matka denata a także jego teściowie. Robert Z. przyjechał na święta do Ozorkowa, ale

czemu później postanowił na pieszo wracać do Łodzi?

Jak udało nam się ustalić, podczas rodzinnej uroczystości doszło do sprzeczki. Wzburzony 40-latek wyszedł z domu. Czy był pod wpływem alkoholu?

- Czekamy na wyniki sekcji zwłok. Pobrana została krew i mniej więcej za tydzień będziemy wiedzieć, czy mężczyzna był pijany. Na obecnym etapie nie chcę komentować informacji o tym, w jakim miejscu na drodze znajdował się 40-latek. Nie będę się również wypowiadał o ewentualnej kłótni rodzinnej. Najbliżsi zmarłego będą niedługo przesłuchiwać - mówi Janusz Tomczak, zastępca prokuratora rejonowego w Zgierzu.

Nie tylko w Ozorkowie śmierć Roberta Z. jest szeroko komentowana. O tragedii mówi się też w Łodzi. 40-latek był drugim trenerem koszykarzy AZS UŁ Szkoła Gortata. Związany był z ŁKS, w 2008 roku doprowadził kadetów ŁKS do mistrzostwa Polski. Pracował także w ŁKS w czasach, kiedy łodzianie grali w ekstraklasie. Koszykówka była jego wielką pasją.

Sprawca wypadku był trzeźwy. Po przesłuchaniu został zwolniony z aresztu. Jest pod dozorem policji. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym i ucieczkę z miejsca zdarzenia grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

(stop)



Do tragicznego wypadku doszło pomiędzy Aleksandrią a Ozorkowem

Wystartował program 500+

Ozorków Praktycznie do ostatniej chwili trwały prace w pokojach na parterze budynku MOPS-u, w których można już składać wnioski o przyznanie świadczenia w ramach programu 500 +. W Ozorkowie programem zostało objętych ok. 3 tys. dzieci z

628 rodzin. Wartość wypłaconych świadczeń wyniesie do końca roku ok. 13 mln zł. Wnioski można składać w godzinach 8.00-16., wtorek 9.00-17.00. Na potrzeby realizacji programu stworzono trzy nowe stanowiska pracy.

(stop)



W oczekiwaniu na karetkę

W Łęczycy jest już wszystko jasne - będzie dodatkowa karetka. Wciąż jednak nie wiadomo, czy również Ozorków doczeka się dodatkowego zespołu ratowników medycznych.

- Czekamy na odpowiedź z urzędu wojewódzkiego. Myślę, że sprawa rozstrzygnie się w ciągu najbliższych dwóch tygodni - informuje Dominik Gabrysiak, radny powiatowy.

(stop)

ogłoszenie płatne

Przemocy NIE

200 LAT
MIASTA OZORKOWA

Burmistrz Miasta Ozorkowa

zaprasza

na konferencję edukacyjną

poświęconą problemowi przeciwdziałania przemocy,

która odbędzie się 8 kwietnia 2016 r., godz. 13⁰⁰

w Młodzieżowym Domu Kultury w Ozorkowie, ul. Listopadowa 6B

Program:

- Powitanie gości
- Wystąpienie: Przewodniczącej Zespołu Interdyscyplinarnego w Ozorkowie Anety Pietrasik oraz przedstawiciela Komisariatu Policji w Ozorkowie asp. szt. Romana Drozdowskiego
- Spektakl Terapeutyczny „MUR” przygotowany przez grupę uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych w Ozorkowie według autorskiego scenariusza
- Komentarz do spektaklu: Terapeuta Rodzinny Iwona Adamczewska
- Prelekcja pt. „Komunikacja z nastolatkiem w sytuacji konfliktowej” - Psycholog Agnieszka Misiak
- Prelekcja pt. „Dialog motywacyjny” - Psycholog Jakub Rychter

Przemoc, to każde zachowanie, które nas poniża, ogranicza naszą wolność, narusza nasze prawa i powoduje psychiczne lub fizyczne cierpienie. JESTEŚ ŚWIADKIEM PRZEMOCY - ZAREAGUJ!!!

WSTĘP WOLNY

Pacjenci są zaniepokojeni

Ozorków Na czas remontu pomieszczeń w Miejskiej Przychodni Zdrowia gabinet rehabilitacyjny został przeniesiony do przychodni, przy ul. Spokojnej. Remont w głównym ośrodku zdrowia dobiega już końca, a mieszkańcy tzw. „Osiedla spokojnej starości” i okolic martwią się tym, że rehabilitacja będzie niedługo świadczona tylko na Wigury.

- W tej sprawie rozmawiałam z panem burmistrzem i dyrektorem przychodni zdrowia. Jest wiele osób, które chciałyby, aby zabiegi rehabilitacyjne były nadal wykonywane na Spokojnej – mówi Grażyna Filipiak.

Podobnego zdania jest Halina Dudka.

- Mieszkańcy bardzo się ucieszyli z tego, że rehabilitacja została na czas remontu przeniesiona z Wigury na Spokojną. Wiemy, że remont w Miejskiej



Na zdjęciu Grażyna Filipiak i Halina Dudka



Przychodni Zdrowia już się kończy. Nie chcemy przenosić rehabilitacji – usłyszeliśmy.

Zadzwoniliśmy do dyrektora MPZ. - Wiem o tym, że mieszkańcy domagają się tego, by rehabilitacja pozostała już w budynku, przy ul. Spokojnej. Pragnę uspokoić wszystkich zaniepokojonych. Podjęliśmy decyzję wspólnie z burmistrzem, żeby nadal na „Osiedlu spokojnej starości” były zabiegi rehabilitacyjne – mówi Andrzej Fijałek, dyrektor ośrodka zdrowia.

Co z rehabilitacją w przychodni na Wigury? Ustaliliśmy, że w Miejskiej Przychodni Zdrowia rehabilitacja także będzie świadczona – najprawdopodobniej od czerwca.

(stop)



Zabiegi rehabilitacyjne nadal będą świadczone, przy ul. Spokojnej

Uwaga! Świerz b atakuje...

Ozorków Lekarze biją na alarm. W ciągu ostatnich tygodni gwałtownie wzrosła liczba zachorowań na świerz b. Na objawy skar żą się głównie dzieci.

- Chciałbym uczulić pedagogów w przedszkolach i szkołach a także rodziców. Już od dawna nie było aż tylu przypadków zachorowań – mówi dr Krzysztof Pilarski.

Świerz b jest chorobą bardzo zaraźliwą. Można zarazić się nim w pracy, przedszkolu, szkole czy w szpitalu. Objawami jest świerz b skóry (swędzenie) nasilający się nocą oraz ropne wykwity, strupki i zadrapania. Leczenie świerz bu trwa kilka dni do kilku tygodni, jednak w niektórych przypadkach świerz b może się utrzymywać nawet do pół roku czasu. Aby leczenie szyb-



K. Pilarski przestrzega przed świerz b

ciej trwałoby warto wspomóc farmakologiczne sposoby leczenia metodami domowymi. Bardzo skuteczny w leczeniu świerz bu jest ocet.

(stop)

NA CMENTARZU KRADNĄ ŚWIECE

Ozorków Nasi Czytelnicy zgłosili redakcji nietypowy temat. Przybywa osób, które kradną z nekropolii świece rozświetlające później zadłużone mieszkania.

- Do takich kradzieży posuwają się najbiedniejsi mieszkańcy, których nie stać na opłacanie rachunków za prąd – twierdzi pani

Halina, z którą rozmawialiśmy na cmentarzu przy ul. Zgierskiej. - Gdy w mieszkaniu nie ma światła, to ubodzy lokatorzy zapalają cmentarne świece.

Na szczęście, na cmentarzu – póki co – większych kradzieży kosztowniejszych przedmiotów nie ma. Nie odnotowano również dewastacji.

(stop)



Zdezorientowani kierowcy

Ozorków Zmotoryzowani petenci wydziału komunikacji wciąż nie wiedzą czy mogą wjeżdżać na prywatne podwórko od strony którego wchodzi się do urzędowego pomieszczenia. Wprawdzie z głównej bramy zdjęty już został znak zakazujący wjazdu, jednak został on ustawiony kilka metrów dalej.

Wydaje się, że nie do końca ta sprawa została uregulowana. Właścicielowi terenu najwidoczniej niezbyt podoba się to, że

kierowcy parkują na podwórku przed wydziałem komunikacji. Natomiast starostwo powinno chyba bardziej przemyśleć kwestię organizacyjną.

- Wiem o tych problemach – przyznaje Lidia Elert, radna powiatowa. - Już od jakiegoś czasu rozmawiam z władzami powiatu o możliwości przeniesienia wejścia do wydziału komunikacji, tak aby kierowcy nie musieli wjeżdżać na teren prywatny.

(stop)



Znak został zdjęty z bramy, ale wciąż stoi na podwórku



reklama

SZYBKIE POŻYCZKI

JUŻ ZA

PIERWSZA POŻYCZKA BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW

Ozorków 95-035
ul. Starzyńskiego 21
☎ 42 718-17-97

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Axxess Financial, TakTo Finanse, Aasa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE

ogólnopolska sieć biur kredytowych Fines S.A.

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTU UPOMINEK!!!

NAJLEPSZA CENA GAZU NA RYNKU

Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

Miliony na inwestycje w Parzęczewie

W tym miesiącu rozstrzygnie się przetarg na budowę nowoczesnej kotłowni, która do końca września tego roku stanąć ma na działce, przy ul. Południowej - blisko budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej. Wójt Ryszard Nowakowski pozytywnie zakończył rozmowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Gmina otrzymała prawie 2 miliony dotacji na inwestycję. Oprócz kotłowni, zaplanowano również inne przedsięwzięcia.

Kotłownia, to w tej chwili oczko w głowie lokalnej władzy.

- Bardzo się cieszę, że udało się przekonać WFOŚiGW do przekazania dotacji gminie na budowę kotłowni. Z kasy gminy będziemy musieli dołożyć jedynie około 600 tysięcy złotych - mówi wójt R. No-

dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Parzęczewie.

- Przy awariach, które występują podczas dostarczania do kotłów biomasy, trzeba załączać kotłownię olejową. Wiadomo, że olej jest droższym materiałem opalowym niż zrębki drzewne. Wydajemy wówczas więcej pieniędzy na grzanie. Chcemy tego uniknąć, a przy okazji zatroszczyć się o nasze środowisko. Nowa kotłownia będzie również ekologiczna - zapewnia R. Małolepszy. - Ogrzewać będzie trzy budynki wielorodzinne, budynek szkoły podstawowej i gimnazjum, urząd gminy, ośrodek zdrowia a także budynek ZGK.

Szef „komunalki” w Parzęczewie twierdzi, że mieszkańcy mogą być spokojni o cenę za ogrzewanie. Nie będzie pod-



Zmodernizowana oczyszczalnia ścieków, przy ul. Kątnej

przejął stery w firmie rok temu, zapoczątkował wiele pozytywnych zmian.

- Chciałem, aby ZGK był przedsiębiorstwem bardziej przejrzystym i nowoczesnym. Idącym z duchem czasu. Dlatego jedna z pierwszych moich decyzji dotyczyła stworzenia strony internetowej zakładu.

KOMUNALKA W „SIECI”

Klikając w adres www.zgkparzew.pl petenci mogą za pośrednictwem internetu załatwić sporo spraw bez wychodzenia z domu. Zakładka e-biuro daje na przykład możliwość skorzystania z e-faktury.

- Usługa e-faktura umożliwia otrzymanie pocztą elektroniczną (mailem) faktur w formie elektronicznej - informuje dyrektor ZGK. - Istnieje również możliwość zgłaszania zużycia wody przez odbiorców w dowolnym momencie poza planowanymi odczytami wykonywanymi przez inkasenta oraz zgłaszania drogą elektroniczną usługi w zakresie wywozu nieczystości płynnych ze zbiorników bezodpływowych oraz oczyszczalni przydomowych. Internetowa strona zakładu komunalnego umożliwia także pobranie szeregu urzędowych wniosków. Można zapoznać się też z aktualnymi cennikami

usług, m.in. z taryfą za wodę, ścieki i ciepło.

NOWY SPRZĘT W ZGK

Gmina Parzęczew kupiła nowoczesny sprzęt komunalny - ciągnik Ursus wraz z wozem asenizacyjnym o pojemności 6,5 m³. Zakład Gospodarki Komunalnej wzbogacił się również o samochód ciężarowy vw transporter. Wykorzystywany jest do obsługi bieżącej sieci wodno-kanalizacyjnej. Kupiona też została przyczepa rolnicza Autosan o ładowności 4,5 tony z wyposażeniem dodatkowym. Przyczepa wykorzystywana jest przede wszystkim do usług związanych z pozyskiwaniem biomasy dla potrzeb kotłowni.

- Na wyposażeniu mamy także nowe pompy: głębinowa na

stacji uzdatniania wody w miejscowości Ignacew Folwarczny. Poprzednią, starą i wyeksploatowaną pompę wymieniono na pompę nowoczesną i bardziej energooszczędną. Natomiast pompa szlamowa kupiona została w celu usprawnienia robót naprawczych sieci wod-kan. Urządzenie umożliwia szybkie wypompowanie wody z wykopu podczas awarii - mówi Robert Małolepszy.

Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej zdradza, że w planach jest montaż agregatów prądotwórczych w stacjach uzdatniania wody w Ignaciewie Folwarcznym, Chrzastkowie Wielkim i w miejscowości Orla. Wszystko po to, aby zniwelować przerwy w dostawach wody spowodowane energetycznymi awariami.



Dyrektor ZGK stawia na nowoczesność

wakowski. - Inwestycja jest bardzo potrzebna. Stara kotłownia niestety dość często ulega awarii, co negatywnie wpływa na proces związany z dostarczaniem ciepła. Ponadto rosną w związku z tym koszty.

NOWOCZESNA I EKOLOGICZNA KOTŁOWNIA

O kwestiach związanych z technologią mówi Robert Małolepszy,

wyżek. Być może w dalszej perspektywie ceny nawet się zmniejszą.

Warto wspomnieć, że istniejąca kotłownia na zrębki zlokalizowana jest w piwnicy gimnazjum oraz szkoły podstawowej w Parzęczewie. To dodatkowy problem.

Zakład Gospodarki Komunalnej podejmuje ostatnio wiele przedsięwzięć. Dyrektor Małolepszy, który

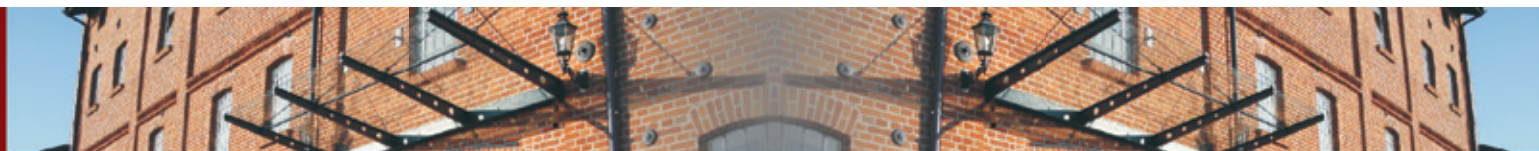


Nowy nabytek - Ursus wraz z przyczepą

reklama



BIAŁY
MŁYN



Centrum Konferencyjno - Szkoleniowe

Zaprasza na szkolenia:

- budowa maszyn dziewiarskich,
- projektowanie dzianin,
- zajęcia praktyczne w zakładzie dziewiarskim.

Oferujemy również sale na spotkania biznesowe, konferencje i seminaria.

95-045 Parzęczew, ul. Łęczycka 29
tel. 605 24 48 24, e-mail: biuro@bialymlyn.pl

Nowootwarty pub "Biały Młyn" oferuje:

- szeroki wybór piw regionalnych,
- dobrą kawę przy dobrej muzyce,
- ciepłe posiłki.

Oferujemy sale również na imprezy okolicznościowe.

ZAPRASZAMY



BIAŁY
MŁYN



Jak zapobiec wiosennemu zmęczeniu?

Rozdrażnienie i zmęczenie nie pozwalają cieszyć się coraz cieplejszymi dniami i budzącą się do życia przyrodą? Nie martw się, to tylko wiosenne przesilenie. Szybko mija, a w dodatku można mu zapobiec. Co możesz zrobić, by cieszyć się wiosną w dobrej formie?

Pierwsze tygodnie wiosny to czas trudny dla organizmu. Częste o tej porze roku wahania ciśnienia, przemieszczanie się frontów atmosferycznych, a także wszelkie stany przejściowe między bezwietrzną, słoneczną pogodą wywołaną a pochmurnymi i deszczowymi stanami niżowymi mają bezpośredni wpływ na zdrowie i samopoczucie. Zanim przyzwyczaisz się do cieplejszego klimatu, co potrwa jakieś 2-3 tygodnie, organizm musi uporać się nie tylko ze spadkiem odporności, ale także z niedoborem witamin i soli mineralnych, wynikających z uboższej diety zimowej.

Na początku wiosny zmienia się sposób funkcjonowania układu krążenia, tętno, częstotliwość brania oddechów oraz poziom hormonów, czyli to wszystko, co wpływa na nastrój.

Czujesz przesilenie wiosenne? Więcej odpoczywaj i śpij!

Jeżeli uda się wziąć choć parę dni urlopu, najlepiej spędzonego



aktywnie, na świeżym powietrzu, łatwiej będzie pokonać przesilenie wiosenne. Jeżeli nie jest to możliwe, należy dużo więcej spać.

Konieczne zwolnij tempo życia. Unikaj dodatkowych prac, nie odrabiaj nagromadzonych zaległości. Wtedy jest szansa, że zminimalizujesz stresy i napięcia, obronisz organizm przed wiosennym zmęčeniem.

Postaraj się korzystać z każdej godziny słońca. Niedostatek światła bardzo źle wpływa nie tylko na układ nerwowy. W gabinetach lekarskich i kosmetycznych skutki wiosennego zmęczenia można złagodzić naświetlaniami tzw. światłem spolaryzowanym (jego fale poruszają się w płaszczyznach równoległych, a lampa nie wytwarza promieni UV), które wzmacnia układ odpornościowy

lub poprawiającą nastrój lampą fluorescencyjną (emituje światło zbliżone do dziennego)

Czy warto zażywać preparaty witaminowe?

Multiwitaminowe preparaty mają nas wzmocnić, dodać siły, ochronić przed stresem, przedłużyć młodość. Czy rzeczywiście mogą zastąpić naturalne składniki odżywcze? Jeśli odżywasz się prawidłowo, nie ma powodu, dla którego należałoby je zażywać. Najzdrowsze są bowiem witaminy i minerały zawarte w żywności, z których organizm czerpie więcej korzyści niż z ich chemicznych odpowiedników. Jeśli jednak zimowa dieta była uboga w witaminy i minerały, można sięgnąć po sprawdzone suplementy.

Jakie pyłki wywołują alergię w kwietniu?

Najczęstszymi alergenami są pyłki brzozy, wierzby, topoli i jesionu. Warto wiedzieć, że brzoza najintensywniej pyli wieczorami, oraz że najsilniej uczulają odmiany męskie topoli. W kwietniu główną przyczyną alergii wziewnych są kwitnące drzewa (olcha, topola, wierzba, brzoza, jesion, dąb). Trawy na dużą skalę zaczynają pylić dopiero latem.



Drzewa, których pyłki wywołują alergię w kwietniu:

Olcha - Szczęty pylenia olchy przypada na połowę marca, ale jej zarodniki unoszą się w powietrzu nawet do połowy kwietnia. Przemieszczaniu się pyłków olchy sprzyja pogoda (brak zachmurzenia i opadów). Objawy alergii wywołanej pyłkami olchy mogą utrzymywać się jeszcze przez wiele tygodni z powodu alergii krzyżowych z brzozą, która także kwitnie w kwietniu.

Topola - Kwitnienie rozpoczyna pod koniec marca, ale pyłki w powietrzu mogą unosić się nawet do lipca. Największe stężenie alergenu przypada na połowę kwietnia. Silniej uczulają odmiany męskie topoli, które pył od marca do kwietnia. Puch, który unosi się od kwietnia do maja jest nośnikiem zarodników żeńskich odmian tego drzewa i prawie nie uczula. Okres unoszenia się białego puchu zbiega się jednak z początkiem pylenia traw, przez co topola błędnie bywa uważana za główną przyczynę majowych katarów i łzawień.

Wierzba - Największe stężenie pyłków wierzby przypada na kwiecień. To alergen, który sprawia większe problemy mieszkańcom miast, niż wsi. Na terenach wiejskich wierzby rosną

najczęściej w pewnym oddaleniu od gospodarstw dlatego stosunkowo rzadko zarodniki docierają do domów. Aby zminimalizować ryzyko alergii, osoby wrażliwe na ten alergen powinny zrezygnować z wierzb wielkanocnych (bazi) w mieszkaniach.

Brzoza - W Polsce występuje 7 odmian brzozy. Wszystkie zaczynają kwitnienie jeszcze w marcu, ale okres najintensywniejszego pylenia przypada na kwiecień. Po pyłkach traw, zarodniki brzozy są najczęstszą przyczyną zapalenia spojówek i błony śluzowej nosa.

Jesion - Jesion zaczyna pylić równolegle z brzozą, ale stężenie pyłków różni się w zależności od roku. Najczęściej pyli od końca marca do połowy maja, a apogeum kwitnienia przypada na kwiecień. Warto wiedzieć, że jesion należy do tej samej rodziny drzew, co oliwka, która jest najczęstszą przyczyną alergii w krajach śródziemnomorskich. Osoby uczulone na pyłki jesionu, planując urlop w krajach południowych, powinny wziąć pod uwagę kalendarz pylenia tego drzewa (oliwka pyli od kwietnia do czerwca).

Dąb - Pyłki dębu w powietrzu zaczynają unosić się w trzeciej dekadzie kwietnia i już wtedy można spodziewać się pierwszych reakcji na ten alergen. Apogeum pylenia dębu przypada na maj.

Pyszny i zdrowy sok z brzozy

Sok z brzozy jest bogaty w wiele witamin i soli mineralnych, dlatego powinni sięgać po niego osoby, które chcą uzupełnić niedobór składników odżywczych w organizmie i wzmocnić swoją odporność. Wypróbuj przepisy na pyszny sok z brzozy.

Sok z brzozy można kupić w sklepie z ekologiczną żywnością lub wydobyc samemu z pnia drzewa. W tym drugim przypadku należy uzbroić się w cierpliwość, ponieważ sok z brzozy sphywa bardzo długo. Najprościej uzyskać sok z pnia brzozy. Należy wtedy:

- wywierć w pniu drzewa kilkucentymetrowy otwór,
 - włożyć plastikową rurkę,
 - umieścić drugi koniec rurki w naczyniu, do którego będzie spływał sok,
 - po napełnieniu naczynia należy zabezpieczyć otwór w drzewie pastą ogrodniczą.
- Tak uzyskany sok z brzozy należy przechowywać w lodówce nie dłużej niż 2-3 dni.

Jak pić soki z brzozy?

Soki z brzozy najlepiej smakują schłodzone. Nigdy nie należy ich zostawiać na słońcu, ponieważ wysoka temperatura i promienie UV zmniejszają zawartość cennych składników odżywczych.

Przepis na sok z brzozy z cytryną

Sposób przygotowania: pół litra

soku z brzozy zmieszaj z pół litra świeżo wyciśniętego soku z cytryny.

Połączenie tych dwóch najskuteczniejszych środków oczyszczających organizm z toksyn sprawi, że w szybkim czasie usprawnimy proces przemiany materii. Sok z brzozy z cytryną jest jedną z najważniejszych pozycji w diecie oczyszczającej.

Przepis na sok z brzozy z jabłkiem

Składniki: 4 duże jabłka, 500 ml soku z brzozy
Sposób przygotowania: świeży sok z jabłek najprościej otrzymać za pomocą wyciskarki. Obrane i pokrojone na kawałki jabłka można także przepuścić przez maszynkę do mięsa z sitkiem o drobnych oczkach lub po prostu zetrzeć na tarce. Tak otrzymaną masę umieść w garnku i zalej szklanką wody. Gotuj przez 30 min. na małym ogniu. Sok odcedź przez sitko. Ostudź i ewentualnie dopraw cukrem do smaku. Wymieszaj z sokiem z brzozy.

Ten sok dosłownie "wymiecie" wszystkie toksyny z naszego organizmu, poprawi perystaltykę jelit



oraz usprawni pracę żołądka. Wszystko dzięki błonnikowi, który poprawia trawienie i reguluje florę bakteryjną w żołądku.

Przepis na sok z brzozy z maliną

Składniki: 300 dag malin i 600 ml soku z brzozy.
Sposób przygotowania: maliny wrzucamy do małego garnka, zalewamy 1/4 szklanki wody i zasypujemy 1 łyżką cukru. Przykrywamy garnek i gotujemy na małym ogniu ok. 30 min. Następnie sok odcedzamy przez sitko o drobnych oczkach i pozostawiamy do wystygnięcia. Tak powstały sok mieszamy z sokiem z brzozy. Sok z brzozy z maliną jest przeznaczony dla osób z osłabionym układem odpornościowym. Sok z malin, podobnie jak sok z brzozy, stanowi bogate źródło witaminy C i pomaga nam uporać się wiosennym przeziębieniem i alergiami.

Czarne mydło. Jakie właściwości ma marokańskie Savon Noir?

Jak stosować czarne mydło Savon Noir?

Savon Noir, choć powstaje z zaledwie dwóch składników, pod względem właściwości pielęgnacyjnych bije na głowę wszystkie inne produkty przeznaczone do oczyszczania skóry. Jest to tradycyjne mydło z Maroka, gdzie od wieków wytwarzane jest ręcznie ze zmiażdżonych i rozdrobnionych oliwek wymieszanych z oliwą. Na pierwszy rzut oka wcale nie przypomina mydła, do jakiego wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni. Nie jest ani w formie kostki, ani w płynie. Konsystencją najbliższe jest gęste paście, która pod wpływem ciepła rozpyla się w dłoniach. Wcale też nie jest czarne. Ze względu na to, że wytwarzane jest ręcznie, tradycyjnymi metodami, i w zależności od gatunku i ilości oliwek, jakie użyte zostały do jego produkcji, ma kolor od bardzo ciemnej zieleni, przez ciemny brąz, po odcień przypalonego karmelu.

Właściwości czarnego mydła Savon Noir

Czarne mydło przeznaczone jest dla każdego typu cery, nawet wrażliwej. Mogą je również stosować alergicy (z wyjątkiem osób uczulonych na oliwkę i oliwę, co zdarza się bardzo rzadko). Ma cenne właściwości – oczyszcza skórę z toksyn, delikatnie złuszcza, a zawarta w oliwie witamina E wygładza i działa przeciwzmarszczkowo. Przesuszoną skórę nawilży, z tłustej usunie nadmiar sebum – jego regularne stosowanie ogranicza ilość wyprysków i zaskórników. Panowie mogą stosować je zamiast pianki do golenia, bo zmiękcza zarost i ułatwia golenie.

Po połączeniu z wodą Savon Noir zmienia się w aksamitną masę, która dobrze się pieni i jest bardzo wydajna. Tradycyjnie mydło to służyło do codziennego mycia skóry. Ma jednak o wiele więcej zastosowań. Osoby z cerą trądzikową mogą go używać do wysuszania ropnych zmian – odrobina mydła nałożona miejscowo „wyciąga” zanieczyszczenia i toksyny, a także przyspiesza proces gojenia się skóry. Savon Noir może być też stosowany jako skuteczny preparat do demakijażu – zwilżoną uprzednio skórę należy masować nim lekko przez około dwie minuty, omijając okolice oczu, a następnie spłukać wodą. Sprawdzi się jako krem do golenia, doskonały jest także jako oczyszczająco-detoksykująca maska do każdego typu cery, którą można stosować dwa, trzy razy w tygodniu.

Można też nakładać je na całe ciało. Poza tym mydło może zastąpić peeling zmiękczający i usuwający zrogowaciały naskórek na stopach (po nałożeniu go na skórę należy je zostawić na kilka minut, a potem przez chwilę masować, i dopiero wtedy spłukać). Mydło polecane jest także do pielęgnacji stóp osób cierpiących na cukrzycę, bo jego regularne stosowanie pomaga zapobiec tzw. stopie cukrzycowej. Stopy należy moczyć w ciepłej wodzie z dodatkiem łyżeczki Savon Noir przez kilkanaście minut.

OGŁOSZENIA DROBNE

**1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP
WSZYSTKIE,
TEL. 888 460 461**

**Sprzedam działkę budowlaną
2030 m² tanio – prąd, blisko
wodociąg, ok/ Ozorkowa.
Tel.: 511-509-716**

Sprzedam mieszkanie własnościowe
M-4, pow. 60,67 m², parter, 3 pokoje,
kuchnia, łazienka, wc, c.o. w Ozorkowie

lub zamienię na M-3, własnościowe, 2
pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., z dopłatą.
Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam nową łuskarkę do bobu. Tel.:
669-840-370

Maszyny po likwidacji szwalni. Tel.: 24-
721-17-03, 725-461-651

„SINGER” szyjąca - antyk – na pedał
nożny – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zł/szt. – sprze-
dam. Tel.: 500-336-322

**Stępki-rura 1,5 do 2,2 m b x 40
i 45 mm – sprzedam.
Tel.: 500-336-322**

Sprzedam opryskiwacz 300 l – szer. 10
m. Tel.: 24-722-34-39

Sprzedam dwukółkę ciągnikową. Tel.:
24-722-34-39

reklama



Gros Kapitał

**ZADZWOŃ:
61 28 211 05
500 150 810**

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

**- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT**

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZICY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

**Monter sieci
elektroenergetycznych**

Chęć do pracy.
Budownictwo
Elektroenergetyczne SELPOL S.A.
ul. Ratajska 14/18
91-231 Łódź
tel. 605 896 005

Szwaczka

Umiejętność szycia całości oraz
przygotowywania produkcji, mile
widziane doświadczenie.
PPHU LEDO Dorota Soroczyńska
ul. Listopadowa 9A
95-035 Ozorków
tel. 602 621 981

Doradca klienta banku

Wykształcenie średnie lub wyższe
ekonomiczne, obsługa komputera,
mile widziane prawo jazdy kat.
B, komunikatywność, łatwość w
nawiązywaniu kontaktów z ludźmi,
6 miesięcy doświadczenia w
sprzedaży produktów bankowych,
ubezpieczeniowych, różnych.
Placówka Partnerska Banku
BZWBK
ul. Ozorkowska 25, 99-100 Łęczyca
tel. 510 094 473

**Operator maszyn
przemysłowych**

Wykształcenie techniczne
(mechaniczne, elektryczne),
umiejętność obsługi maszyn,
diagnozowanie i naprawa awarii i
usterek.
Frozen Foods Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
tel. 603 077 769
Miejsce pracy: Grabów, ul.
Reymonta 7A

**Konstruktor odzieży z
możliwością odszycia
wzorów**

Wykształcenie średnie mile
widziane włókiennicze,
umiejętność konstrukcji odzieży i
odszycia wzorów.
P.P.H.U. ELIZABETH
ul. M. Konopnickiej 2,
99-100 Łęczyca
tel. 507 085 169

Sprzedawca w branży mięsnej

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, obsługa kasy fiskalnej,
samodzielność, doświadczenie w
branży mięsnej.
Rzeźnictwo-Wędliniarstwo
Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 54A
99-100 Łęczyca
tel. 509 896 270
Praca w Łęczycy lub Leźnicy Małej

Sprzątaczką

Sumiennosc, mile widziane

orzeczenie o stopniu
niepełnosprawności – stopień
umiarkowany.
Firma „KO-MAR” Michał Malicki
ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
tel. 508 583 756
Praca w Łęczycy – biuro PGKiM

Agent – sprzedawca

Wykształcenie min. zasadnicze
zawodowe, mile widziany staż
pracy, obsługa kasy fiskalnej, praca
na komputerze
„SPOŁEM” PSS „MAZUR”
Plac Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 27 13

Sprzedawca paliw premium

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, chęć do pracy,
komunikatywność.
DAWES Dawid Sikorski
ul. Ozorkowska 2
99-100 Łęczyca
tel. 796 521 018
e-mail: orlen.leczyca@gmail.com

Tynkarz maszynowy

Umiejętność tynkowania
POL-TYNK Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81
99-100 Łęczyca
tel. 508 783 864

Monter/monterka

Zdolności manualne, sumiennosc,
dokładność.
WORK SERVICE S.A.
ul. Gwieździsta 66
53-413 Wrocław
tel. 508 040 106
e-mail: elzbieta.owczarek@
workservice.pl
Praca w Strykowie

Cukiernik

Umiejętność wypieku,
dekoracji ciast, łączenia mas,
książeczka do celów sanitarno-
epidemiologicznych.
Firma Cukierniczo- Usługowa
„MILA”
Marcin Błaszczyk
ul. Osiedlowa 1
99-100 Łęczyca
tel. 663 243 167 lub 693 117 032

**Kierowca ciągnika siodłowego
(kat. C+E)**

Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo
kwalifikacji, badania psychologiczne,
karta do tachografu.
JULMAR – TRANS Michał Pichalak
Jarochołek 3
99-107 Daszyna
tel. 607 718 348 lub 781 483 300

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe,
znajomość branży ochrony roślin

oraz handlu częściami do maszyn
rolniczych, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Księgową

Wykształcenie wyższe
(księgowość, rachunkowość).
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Kierowca (kat. C+E, B,A)

Prawo jazdy kat. A, B, C+E,
świadectwo kwalifikacji.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Operator koparki gąsiennicowej

Uprawnienia na koparkę
gąsiennicową (II).
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Kucharz/kucharka

Wykształcenie gastronomiczne,
prawo jazdy kat. B, książeczka
sanepid, doświadczenie w
gastronomii.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub
wyższe, prawo jazdy kat. B,
komunikatywna znajomość
języka ukraińskiego.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

**Mechanik samochodowy/
maszyn rolniczych**

Wykształcenie zawodowe
mechaniczne, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

**Specjalista ds. programów (UE,
AriMR)**

Wykształcenie średnie lub wyższe,
doświadczenie lub staż w Ośrodku
Doradztwa Rolniczego lub AriMR.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Inżynier rolnictwa

Wyższe lub średnie rolnicze, osoby
po stażu w AriMR, ODR lub po
technikum w Powierciu.
Grupa Producentów
„KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Mechanik maszyn – szlifierz

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe lub średnie zawodowe
– mechanik maszyn, umiejętność
naprawy i konserwacji maszyn,
doświadczenie w zakładzie

produkcyjnym.
TOREX Sp. z o.o.
Janowice 1B
99-120 Piątek
tel. 24 389 51 15

Pomoc krojczego

Znajomość posługiwania się
nożem tarczowym.
P.P.H.U. ELIZABETH
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370 lub 507 085 169

Krojczy

Umiejętność krojenia tkanin,
doświadczenie na stanowisku
krojczego.
P.P.H.U. ELIZABETH
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370 lub 507 085 169

Masarz

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe – rzeźnik, wędliniarz,
aparatury przetwórstwa mięsa.
Rzeźnictwo Wędliniarstwo
Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 54a
99-100 Łęczyca
tel. 509 896 270
Szwaczka
Chęć do pracy, min. 1 rok
doświadczenia.
Zakład Krawiecki Andrzej
Sieradzki
Błonie 104
99-100 Łęczyca
tel. 608 637 714

ogłoszenie

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców
„Mazur” w Łęczycy wydzierżawi pomieszczenia
na piętrze o powierzchni 91,4 m²
w budynku przy ul. Kaliskiej 3.
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni,
nr tel.: 24 721 24 82 lub 506 856 382

Reporter
Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Złodziejka w rękach policji

Gm. Piątek Policjant z rewiru dzielnicowych w Piątku w czasie wolnym od służby zatrzymał złodziejkę. Kobieta chwilę wcześniej w sklepie ukradła towar oraz pobiła pracownika. Przepiętstwo jest zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności.

25 marca dzielnicowy zgłosił dyżurnemu łączycyjskiej policji, że zatrzymał złodziejkę. Kobieta została dowieziona do miejscowej komendy a śledczy zajęli się odtwarzaniem okoliczności zdarzenia. Okazało się, że w jednym ze sklepów pracownicy nie zdołali zatrzymać agresywnej kobiety, która wyniosła ze sklepu skradziony towar. O zdarzeniu powiadomili dzielnicowego, który



w czasie wolnym od służby przyjechał we wskazany rejon i zatrzymał złodziejkę. 34-letnia tego samego dnia usłyszała zarzut kradzieży rozbójniczej z uwagi na fakt, że po kradzieży artykułów spożywczych i chemicznych chcąc utrzymać się w ich posiadaniu używała przemoc fizycznej i gróźb pozbawienia

życia wobec pracownika sklepu. W czasie pracy z zatrzymaną policjanci ustalili ponadto, że kobieta w przeszłości była wielokrotnie notowana za kradzieże sklepowe. 25 marca usłyszała dodatkowo zarzut kradzieży 36 sztuk kawy, której dokonała 16 marca bieżącego roku w tym samym sklepie.

W święta więcej wypadków niż rok temu

Łęczycza W dniach 25 – 28 marca 2016 roku policjanci ruchu drogowego prowadzili wzmożone działania na drogach dbając o bezpieczeństwo podróżujących.

Bezpieczny weekend „Wielkanoc 2016” mimo doskonałej pogody i dobrych warunkach na drogach nie obyło się bez zdarzeń drogowych. W ciągu czterech świątecznych dni doszło do dwóch kolizji drogowych oraz dwóch wypadków w których dwie osoby zostały ranne a jedna zginęła.

26 marca około godziny 8.30 przy skrzyżowaniu ulicy Kaliskiej z alejami Jana Pawła II kierujący peugeotem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu oplem w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Pomocy medycznej

udzielono kierowcy i pasażerom peugeot. Kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi. Trzy godziny później przy pl. T. Kościuszki kierujący seatem podczas cofania uszkodził powłokę lakierniczą suzuki. Sprawca kolizji został ukarany mandatem. Tego samego dnia około 19.30 w miejscowości Lubień kierująca toyotą potrafiła przebiegającego przez drogę psa. 28 marca około godziny 8.25 w miejscowości Michały na terenie gminy Witonia doszło do zdarzenia drogowego w którym śmierć poniósł motorowerzysta.

W ciągu ubiegłorocznych działań w okresie od 3.04.2015 do 6.04.2015 roku policja odnotowała jeden wypadek drogowy, w którym jedna osoba została ranna oraz jedną kolizję drogową.

UKRYWAŁ AMFETAMINĘ

Policjanci z łączycyjskiej komendy realizując działania skierowane przeciwko przestępczości narkotykowej zatrzymali 34-letnia i zabezpieczyli amfetaminę. Przepiętstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

27 marca policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy w związku z wcześniejszymi ustaleniami skontrolowali wytypowany pojazd oraz osoby nim podróżujące. Podczas interwencji okazało się, że pasażer osobowego mercedesa, 34-letni z powiatu łączycyjskiego miał przy sobie foliową torebkę z białym proszkiem. Tester wskazał, że zabezpieczona substancja to amfetamina o wadze 6 gram. Kryminalni w trakcie przeszukania pomieszczeń należących do zatrzymanego zabezpieczyli kolejnych 6 torebek z zawartością substancji psychotropowej. 34-letni usłyszał zarzut posiadania narkotyków wbrew przepisom ustawy.



SPORT

Turniej na orliku

Na orliku przy I LO w Łęczycy odbył się Turniej Piłki Nożnej o puchar w postaci Wielkanocnego Zajęcia. Organizatorami zawodów byli animatorzy orlika.

Do zawodów przystąpiły cztery zespoły w tym jedna drużyna żeńska. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”. Rozgrywane mecze stały na dobrym poziomie, co sprawiało wiele radości zarówno zawodnikom jak i kibicom. Na zwycięzców piłkarskiego turnieju czekał czekoladowy zajac wielkanocny.

Oto wyniki końcowe turnieju:

1. Orliki Króla Kazimierza
2. FC Zielono - Czarni TPD
3. FC Króliki
4. Blacka Stars TPD

Na zakończenie turnieju każda z drużyn otrzymała pamiątkowe dyplomy oraz słodkie upominki. Wszyscy uczestnicy tej imprezy spędzili wolny czas na świeżym powietrzu, świetnie się bawiąc i integrując w promieniach wiosennego słońca.

Info:leccycki.pl



WIARA CZYNI CUDA

Ozorków Dziesięć lat temu, 1 kwietnia 2006 roku, siatkarze Bzury utrzymali się w pierwszej lidze. Był to największy sukces w historii ozorkowskiego sportu seniorskiego. Bzura zajmowała wtedy 19 miejsce w Polsce. Jednak rok później spadła do II ligi. Po dziewięciu latach mało brakowało, a po raz pierwszy od 30 lat spadła by do III ligi.

Drużyna seniorów przegrała kolejnych 14 meczów. Przelamała się dopiero w przelozonym meczu z SMS-em II Spała. Młodzież wystąpiła w składzie złożonym z reprezentantów Polski kadetów i w pięciu setach uległa siatkarzom Bzury. To był pierwszy mecz w 2016 roku w Ozorkowie i pierwszy wygrany. Na kolejne zwycięstwo trzeba było czekać aż do ostatniego meczu w rundzie zasadniczej na hali przy Traugutta. Bzura pokonała w nim bez straty seta MKS Kalisz, co dla wielu było niespodzianką. W ostatniej kolejce uległa w takim samym stosunku liderowi Czarnym Rzęsni i z ostatniego miejsca przystąpiła do play-out.

Przeciwnikiem okazał się zespół LUKS Dobroń, który dwukrotnie w rundzie zasadniczej pokonał drużynę Bzury 3:1 i 3:2. Kibice z Ozorkowa mogli się niepokoić o końcowy rezultat, chociaż do końca wierzyli w zwycięstwo. Drużyna, która wygra trzy mecze zostawała w II lidze, przegrany spadał do III ligi. Pierwszy mecz o utrzymanie

zaczął się 5 marca o godz. 17 w Dobroń. Siatkarze Bzury pomimo ambitnej podstawy ulegli 1:3. Jednak nadzieja w kibicach nie gasła. Drugi mecz w „paszczy lwa” zaczął się od zwycięstwa w pierwszym secie. Jednak goście doprowadzili do wyrównania. Ten dzień należał do lepiej dysponowanych siatkarzy Bzury, którzy wygrali trzecią partię. W czwartej przegrywali jednak na koncówce 20:23 i kiedy wszystko zmierzało do tie-breaka odpowiedziałność na swoje barki wzięło dwóch sprowadzonych w trakcie sezonu zawodników. Igor Walczykowski i Mateusz Zarankiewicz, a także na zagrywce Bartek Kowalski, którzy swoją skuteczną grą rozstrzygnęli końcówkę na korzyść ozorkowian i cały mecz zakończył się wynikiem 3:1. To był



kluczowy moment dla losów całej rywalizacji. Po dwóch meczach był więc remis. Rywalizacja przeniosła się do Ozorkowa. Pierwszy mecz był jeszcze zacięty, jednak końcówki setów Bzura rozstrzygnęła na swoją korzyść. W ostatnim meczu siatkarze z Dobrońa nie mieli już nic do powiedzenia i przegrali 0:3 raz osiągając granicę 20 punktów.

Bzura chyba jako jedyny zespół w historii wygrała więcej meczów w play-out niż w całym sezonie zasadniczym. O czym to świadczy? O tym, że kiedy potrzeba, Bzura potrafi się zmobilizować, ale kibice wiedzą, że aż tak dramatyczna walka o utrzymanie nie była potrzebna. Co przyniesie nowy sezon okaże się za kilka miesięcy.

Info: mksbzura.pl

Pobiegą dla Ani Płoszyńskiej

Grupa „Aktywne Wartkowie” zaprasza na VII Indiański Bieg Na Rzecz Ziemi, który odbędzie się 9 kwietnia 2016 r. VII Bieg Na Rzecz Ziemi – poza tradycyjną symboliką szacunku dla Ziemi – jest w tym roku wyjątkową akcją charytatywną, zebrane środki przeznaczone są bowiem na rehabilitację Ani Płoszyńskiej, mieszkanki gminy Wartkowie, która uległa wypadkowi. Rozpoczęcie biegu zaplanowano przy rondzie w Starym Gostkowie. Uczestnicy będą mieli możliwość uczestniczyć w grupie marszowej

oraz biegowej. Grupa marszowa wyruszy o godz. 9.30, natomiast grupa biegowa 10.30 (zbiórka o godz. 10.00). Trasa przebiegać będzie od Starego Gostkowa przez Wartkowie, aż do Uniejowa, gdzie zaplanowano zakończenie akcji w Parku Zamkowym. Po zakończeniu biegu organizatorzy zapraszają wszystkich uczestników na Festiwal Muzyki i Tańca Indian Ameryki Północnej – PowWow, który odbędzie się w Gimnazjum w Uniejowie od godz. 14.30.

info: poddebicki.pl



Duży ten tygrysek

Zabawa w kotka i myszkę



OSŁANIAJ MNIE!



Poczuł wiatr w pysku



Nie budzić przed południem!



Mistrz parkowania



Byle do lata

Czytali konstytucję



W Gorzowie Wielkopolskim odbyła się próba ustanowienia rekordu Polski na najdłuższy łańcuch osób czytających fragment polskiej konstytucji jeden po drugim. W wydarzeniu wzięło udział 58 ośmiu uczestników. Pierwszy uczestnik przeczytał preambułę konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Następnie ten sam egzemplarz przekazywano kolejno czytającym po sobie osobom, z których każda odczytała po jednym paragrafie. Poza ilością uczestników w rekordzie ważna była też długość linii, którą utworzyły czytające po sobie osoby. Po zmierzeniu okazało się, że długość łańcucha to 31,45 m. Wydarzenie obserwowało troje niezależnych obserwatorów, którzy potwierdzili ilość uczestników oraz fakt, że wszystkie zasady zostały spełnione.

Niezwykły koń

Desert to rumak, któremu szczególnie spodobał się nietypowy dla koni sposób poruszania się – chodzenie na tylnych kończynach. Pod okiem opiekunów udało mu się osiągnąć rekord Guinnessa jako koń, który najszybciej pokonał dystans 10 metrów przemieszczając się na tylnych nogach. Ten niesamowity zwierzę przeszedł tę odległość w niespełna 10 sekund.

Rekordzista to czystej krwi koń rasy arabskiej, pochodzący z ojczyzny tej rasy – Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Zwierzę ma 16 lat, jego właścicielką jest Sheikha Maryam, małżonka premiera i wiceprezydenta Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Jak opowiada o swoim pupilu jego właścicielka, koń „ma silny, wyjątkowy charakter, jest pełen energii, skory do zabaw, a przy tym delikatny i ułożony”. Trener ogiera odkrył w nim mnóstwo talentów, na które składa się nie tylko kroczenie na tylnych kończynach, ale również wykonywanie piruetów z użyciem wyłącznie tylnych kończyn.



Najdroższe samochody świata



Iludzi, tyle spojrzeń na samochody. Dla niektórych to po prostu cztery koła, które wożą ich do pracy, domu, na zakupy. Inni uwielbiają śledzić mistrzów kierownicy, pasjonują ich rozwiązania techniczne i kontemplują piękno konstrukcji ulubionych modeli. Przyjrzyjmy się tym modelom, których cena zapiera dech w piersiach.

Na pierwszym miejscu uplasował się Maybach Exelero (na zdjęciu) za 8 milionów dolarów. Na drugim miejscu podium stoi Lamborghini Veneno, którego cena wynosi 4,5 miliona dolarów. Kolejny niezmiernie drogi pojazd to Lykan Hypersport za 3,4 miliona dolarów. Niższe miejsca w rankingu zajmują kolejno: Bugatti Veyron Super Sports (2,4 miliona dolarów), Lamborghini Reventon (2 miliony dolarów), Pagani Zonda Cinque Roadster i Aston Martin One (po 1,85 miliona dolarów), Zenvo ST1 (1,8 miliona złotych), Koenigsegg Agera R i Pagani Huayra (po 1,6 miliona dolarów).